Nr. 31. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Środa 9 Lutego 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	1200 Mk — f.	600 Mk — f.	300 Mk — f.	100 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	1320 „ — „	660 „ — „	330 „ — „	110 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	1380 „ — „	690 „ — „	345 „ — „	115 „ — „
W innych państwach	1920 „ — „	960 „ — „	480 „ — „	160 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1573.**
Nr rach. pozt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 5 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 5 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Boocasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Łapczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Szczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 8·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplicowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 15·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 20·— od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, okólniki, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Uchwalenie konstytucji

Kraków, 8 lutego.

W piątkowem głosowaniu Sejm uchwalił resztę paragrafów konstytucji w drugiem czytaniu. W ten sposób wszystkie trudności, jak dotąd zostały, przezwyciężone. Obok senatu drugą kwestję najbardziej sporną stanowiła kwestja wyboru Naczelnika państwa czy też prezydenta republiki. Paragraf 39 projektu konstytucji, opracowanego przez komisję sejmową rozstrzyga tę sprawę w ten sposób, że wybór prezydenta republiki przekazuje Zgromadzeniu narodowemu, którem jest Sejm i Senat połączone. Ciało to absolutną większością głosów wybiera prezydenta na lat siedm.

Dokoła tej kwestji toczył się dość długo zacięty spór, który w ostatnich miesiącach pod wpływem innych silniejszych wrażeń był przycichł. Szło o to, że stronnictwa lewicowe pragnęły wybór prezydenta republiki przeprowadzić bez udziału ciał ustawodawczych mniej lub więcej bezpośrednio przez sam naród. Więc gdy jedni chcieli mieć w tej mierze zupełnie regularny plebiscyt z głosowaniem powszechnem i bezpośredniem na kandydatów, to drudzy przyjmowali zasadę wyboru pośredniego w ten sposób, że wyboru dokonywałoby ciało wybrane na podstawie sejmowej ordynacji wyborczej w liczbie członków dwa razy większej, niż liczba członków Sejmu. Inni wreszcie ograniczali ten wybór jeszcze w ten sposób, że przyjmując to ciało elekcyjne, zastrzegali, że może ono wybierać tylko między dwoma kandydatami, przedstawionymi przez Sejm.

Celem wszystkich tych zawiłych projektów miało być zabezpieczenie państwu t. zw. »silnej władzy«. Cel sam w sobie ze wszech miar, godzien usilnych starań i zabiegów, w tym wypadku ulegał jednak opacznej interpretacji. W nowoczesnem bowiem państwie, praworządnem i wolnościowem, silna władza nie może opierać się na autorytecie jednostki, tak czy inaczej sztucznie wzmacnianym. Powoływanie się na przykład Ameryki nie przyda się tu na wiele. Ponieważ po pierwsze dotyczące postanowienia konstytucji waszyngtońskiej nie mogą wcale uchodzić za ideał, powtóre już dzisiaj w samej Ameryce potężnieje z każdym rokiem ruch w kierunku reformy konstytucji i zmiany sposobu wyboru prezydenta. Po doświadczeniach zaś, które Stany Zjednoczone poczyniły z absolutyzmem Wilsona, ruch ten właśnie teraz wzmocnił się bardzo. Mogło więc snadno zdarzyć się, że instytucję w jej własnej ojczyźnie jako niepraktyczną odrzuconą, bylibyśmy u siebie wprowadzili jako ostatni wyraz demokratyzmu i silnej władzy.

Słabą stroną wszystkich ideologij, domagających się wyboru prezydenta republiki przez naród, a nie przez ciała prawodawcze, było jednak to, że praktyczny cel tego postulatu zbyt wyraźnie występował na pierwszy plan. Każdy rozumiał, że wszystkie, głoszone w tym względzie teorje i postulaty, przykrojone są do jednej tylko osoby i mają na celu zapewnienie jej właśnie ponownego wyboru. Oczywiście, nie wchodząc bynajmniej w meritum tego celu, trudno nie stwierdzić, że rozpatrywanie podstawowych zagadnień konstytucyjnych z punktu widzenia celów jednostkowych, jest »a priori« szkodliwe. Państwo bowiem musi swoją konstytucję budować według wiary szerszej i trwalszej, niż miara jednostek, chociażby najbardziej zasłużonych, już z tego bodaj powodu, że trudno zmieniać konstytucję w miarę jak na widowni zjawiają się jednostki dostatecznie z tych czy innych względów wpływowe i popularne.

W przeciwstawieniu do tych z natury słabych pozycyj, jakie zajmowali w tej sprawie zwolennicy takich czy innych plebiscytów, wyznawcy poglądu, że wyboru prezydenta republiki powinno dokonywać ciało prawodawcze, mieli za sobą w równej mierze wszystkie racjonalne poglądy na budowę nowoczesnego praworządnego państwa, jak też doświadczenie republik starych i wypróbowanych z francuską na czele.

Przy tak wielkiej nierówności racyj nie można właściwie dziwić się, że ostatecznie § 39 konstytucji, rozstrzygający sprawę w sposób, jak się rzekło, jedynie racjonalny, przeszedł stosunkowo łatwo i bez oczekiwanych starć.

Obok tego zasadniczego paragrafu Sejm uchwalił także większością jednego głosu postanowienie konstytucyjne, że prezydent republiki nie może być równocześnie wodzem naczelnym. Już sam stosunek głosów oddanych w tej materji za i przeciw, dowodzi jak dalece była ona sporną w naszym Sejmie. I znowu ma się tu do czynienia ze zjawiskiem czysto lokalnem i osobistem, nie pozostającem w żadnym logicznym związku z konstytucją, jako taką, i jej zagadnieniami. Ta bowiem rozstrzygnęła już dawno i ponad wszelką wątpliwość, że właśnie główną cechą charakterystyczną prezydenta republiki w odróżnieniu od monarchy, który prawa swoje znalazł po urodzeniu w pierwszej kapieli, czy od cezara, który osiągnął je wyniesiony na tarczy przez wiernych pretorjanów, prezydent republiki nie łączy i nie może łączyć w swojej osobie funkcyj przedstawiciela państwa z funkcjami wodza naczelnego. Wogóle ta ostatnia instytucja w czasie pokoju w republikach nowoczesnych nie istnieje. Jest to bowiem urząd w całem tego słowa znaczeniu »ad hoc« a mianowicie dla wojny. Dopiero więc gdy na wojnę się zanosi, rząd republikański myśli o mianowaniu wodza naczelnego, a mianuje go, gdy ona wybuchnie. Nie znaczy to oczywiście, aby ostrożny i przewidujący rząd nie utrzymywał w czasie pokoju ścisłej ewidencji kandydatów do tak ważnej i odpowiedzialnej funkcji.

U nas zarówno rozwój wypadków, jak rola rozmaitych osób, sprawiły, że pojęcia o tej sprawie, gdzieindziej dawno ustalone i jasne, były ciągle pomieszane w tak dziwny sposób, że właśnie stronnictwa lewicowe, nawet mocno radykalne, hołdowały poglądowi, że godność prezydenta republiki z funkcjami naczelnego wodza nietylko można, ale należy kumulować. Działano tu w imię celów ubocznych i znowu wyłącznie jednostkowych, nie spostrzegając się nawet, że prowadzi to do cezaryzmu czystej wody, co u stronnictw radykalnych mogło chyba wydawać się dziwnem, jakkolwiek historja uczy, że radykalizm i cezaryzm nie są nigdy tak bardzo od siebie odległe, jakby się to z oceny ich podstawowych założeń zdawało z logiczną koniecznością wynikać.

W ciągu wojny światowej rząd francuski trzy razy zmieniał wodzów naczelnych armii francuskiej. Po prostu jedni zużywali się zbyt szybko, inni okazywali się nieprzydatnymi do tego celu. Wyobraźmy sobie, w jakim kłopocie byłby się znalazł rząd francuski, gdyby w mianowaniu wodza naczelnego był skrępowany postanowieniem konstytucji, że funkcje te może sprawować tylko każdoczesny prezydent republiki. W takim razie potrzebaby tym prezydentem wybierać zawsze jenerała, więc człowieka mającego faktyczne kwalifikacje na wodza naczelnego, a w czasie wojny zmieniać nietylko wodza naczelnego, jeżeli okaże się nieudolnym, lecz także obalać prezydenta republiki i wybierać nowego. Położenie zupełnie niedorzeczne. Żadna też konstytucja na świecie nie wytworzyła takiego położenia. Tem dziwniejszem też musi wydać się, że w naszym Sejmie znalazł się tylko jeden poseł ponad większość, który tę rzecz prostą rozumiał.

Ale ostatecznie przynajmniej jednym głosem zapobieżono wprowadzeniu do konstytucji postanowienia co najmniej wysoce niebezpiecznego ze wszystkich punktów widzenia. Można też powiedzieć, że w ten sposób przez uchwalenie zasady Senatu, racjonalnego sposobu wyboru prezydenta republiki i określenia jego funkcyj, zabezpieczono tę naszą przyszłą »Magnam Chartam« przed najbardziej niebezpiecznemi brakami i zboczeniami. Jak dotąd, prawica Sejmu we wszystkich tych zasadniczych kwestjach odniosła nad lewicą same już to głośne już to ciche zwycięstwa. Idzie jednak teraz o to, aby z kolei prawica z powodu tych, wbrew oczekiwaniom łatwych stosunkowo, zwycięstw nie wpadła w zgubne zaślepienie i nie zechciała przeciągać struny nadto na swoją stronę. Niestety niebezpieczeństwo w tym względzie istnieje. Szczelinę, przez którą się ona wkradła, zostawiono przez kompromis przy Senacie, w myśl którego sprawa większości Sejmu, zdolnej odrzucić »veto« Senatu ma być definitywnie załatwiona dopiero przy trzeciem czytaniu. Już tosamo jest anomalją, ponieważ według zasad parlamentaryzmu trzecie czytanie nie dopuszcza zmian częściowych, nie może być jednem słowem przemieniane w — drugie czytanie. Ale jeżeli w tej jednej sprawie było lepiej ofiarować zasadę dla sprawy, to teraz idzie o to, aby tej ofiary nie zechciano powiększać i nie czyniono usiłowań przemycenia w trzeciem czytaniu jeszcze innych szczegółów do konstytucji, które odpadły w skutek dokonywanych poprzednio obliczeń stosunków sił. Takie korygowanie tych obliczeń »ex post« mogłoby mieć fatalne następstwa. Naraziłoby bowiem nietylko dzieło samej konstytucji, ale w ogóle całe nasze życie sejmowe na dotkliwy szwank.

Prawica odniosła swoje sukcesy w wyłuszczonych wyżej sprawach nie dlatego, jakoby miała w Sejmie rzeczywistą przewagę i mogła mu swoją wolę narzucać, także nie dlatego, jakoby okazała się bardzo zręczną w używaniu fortelów parlamentarnych, ale poprostu dlatego, że miała w tych sprawach po swojej stronie elementarne, ogólnie przyjęte w całym cywilizowanym świecie, racje i poglądy. Właśnie ciężar tych racyj i poglądów był tak stały i wielki, że ostatecznie w większości głów poselskich przeważał chwiejące się szale rozważań i wątpliwości. Ale gdyby prawica chciała posunąć się dalej, gdyby przyszło jej do głowy »wyzyskiwanie odniesionych zwycięstw«, to grozi jej samej wielkie niebezpieczeństwo, że będzie opuszczona przez swego dotychczasowego wiernego sprzymierzeńca, który nazywa się »zdrowym rozsądkiem, państwu zaś, że znowu nie otrzyma ono konstytucji lecz pogrąży się w zamęcie.

A przeto nic już nie poprawiając, dążyć należy do sfinalizowania sprawy. Jak dotąd sprawa konstytucji ma się dobrze. Rzecz w tem, aby jej nie — przedobrzyć...

—c—

Entuzjastyczne przyjęcie Naczelnika państwa we Francji.

DEKLARACJA FRANCUSKO-POLSKA.

Paryż, 8 lutego (PAT). Ag. Havasa. Z okazji podróży Naczelnika państwa do Paryża rządy francuski i polski za wspólnem porozumieniem uchwaliły następującą deklarację:

Rządy francuski i polski w jednakim stopniu dbając o utrzymanie swojego bezpieczeństwa, jak również pokoju Europy, uznały wspólność interesów, łączących oba zaprzyjaźnione kraje, przytem zgodne są w stwierdzeniu woli skoordynowania swoich wysiłków i w tym celu utrzymania jak najściślejszego kontaktu w celu ochrony najważniejszych interesów.

Prezydent ministrów **Briand,** przyjąwszy ambasadorów **Wielkiej Brytanji, Włoch i Japonji,** zakomunikował im powyższą deklarację.

Paryż, 8 lutego (E. E. Radjo). »Petit Parisien« ogłasza komentarz oficjalny do znanej deklaracji rządu francuskiego i polskiego, w myśl której obydwa te rządy, dbając o **własne bezpieczeństwo i unormowanie stosunków europejskich, uznają** wspólność swych **interesów** i postanawiają pozostać w przyszłości w ścisłym ze sobą **kontakcie.** W komentarzu tym powiedziano, że na skutek tej deklaracji powstał **między Francją a Polską związek ściślejszy,** aniżeliby mogło go sprowadzić pisemnie zawarte przymierze. »Chicago Tribune« pisze, że Francja przyrzekła Polsce **poparcie militarne tylko w wypadku zaatakowania Polski** przez **Niemcy albo ataku rosyjskiego przy pomocy Niemiec, życzy sobie jednak zawrzeć konwencję militarną dopiero po plebiscycie na Górnym Śląsku** i z chwilą, gdy ustalone zostaną granice Polski.

Głównym celem podróży Piłsudskiego, jak pisze »Chicago Tribune« było **uzyskanie wpływu na plebiscyt na korzyść Polski.**

SPRAWA UKŁADÓW POLSKO-FRANCUSKICH.

Paryż, 8 lutego (PAT). Prasa francuska w dalszym ciągu wskazuje na **wielkie znaczenie toczących się obecnie w Paryżu układów polsko-francuskich.**

»Petit Journal« zamieszcza długi artykuł, w którym podnosi **konieczność jak najrychlejszego zawarcia traktatu handlowego, analogicznego do tego, jaki został zawarty między Francją a Czechosłowacją.** Tenże dziennik donosi, że minister Sapieha pozostanie w Paryżu jeszcze przez pewien czas po odjeździe marszałka Piłsudskiego, a to celem **podpisania odnośnych traktatów.** Co się tyczy umowy finansowej, to wspomniany dziennik sądzi, że należy czekać na **okoliczności bardziej sprzyjające.**

Paryż, 8 lutego (PAT). Minister spraw zagranicznych Sapieha miał dnia 5 bm. konferencję z Briandem.

Z POUFNYCH ROZMÓW W PARYŻU.

Paryski koresp. »Gaz. Warsz.« dowiaduje się z oficjalnych kół polskich, że Naczelnik państwa w rozmowie z Millerandem i ks. Sapiehą na Quai d'Orsay (min. spraw zagr.) nastawali z naciskiem na sprawę doniosłości życiowej dla Polski **Górnego Śląska,** który przypadnie nam z pewnością, jeżeli plebiscyt odbędzie się według sprawiedliwości. Podkreślali również konieczność **pomocy ekonomicznej dla Polski** oraz ostatecznego rozwiązania sprawy **Wilna i Galicji wschodniej.**

SKŁAD GOŚCI NA PRZYJĘCIU U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Paryż, 8 lutego. (PAT). Skład gości, zaproszonych w piątek **do hotelu Grillon,** był następujący: **Millerand,** Barthou, Doumer, Foch, **Joffre, Petain, Bourgeois, Peret, Berthelot, Petit, Weygand, Fouker, Vigon, Archimard, Noullens, Peret** i **Cambon, Henrys** i **Dubois, Zamoyski, Sapieha, Sosnkowski** i **Przeździecki, Jurystowski, Pomiankowski, Wieniawa Długoszewski, Mickiewicz, Jan Millerand,** z pań: panie: **Millerand, Barthou, Joffre, Petain, Peret, Berthelot, Petit, Weygand, Archimard, Noullens** i **Dubois, Zamoyska, Zyberg Platerowa.** Oprócz wymienionych byli obecni deputowani, przedstawiciele prasy, wybitniejsze panie z towarzystwa francuskiego i polskiego.

AUDJENCJE U PIŁSUDSKIEGO.

Paryż, 8 lutego. (PAT). Od specjalnego korespondenta. W piątek po długiej konferencji, odbytej z **Bourgeoisem,** marszałek **Piłsudski przyjął przedstawicieli prasy francuskiej.** — W krótkiem swojem przemówieniu marszałek podkreślił, że obecnie istnieją **dwa punkty, około których powinna się ześrodkować cała uwaga, to jest praca nad pokojem, oraz współpraca Polski z Francją. Te dwie kwestje są w obecnej chwili zadaniem obu rządów.**

Po wymienionej audjencji marszałek **Piłsudski przyjął przedstawicieli** stowarzyszeń żydowskich, a mianowicie: **Silvaina Lewyego** i **Salamona Reichmanna.** Po audjencji oświadczył **Lewy,** że odniósł z niej **bardzo korzystne wrażenie, a** to z powodu ujawnionej **przez marszałka znajomości problemu, dobrej woli i ducha demokratycznego.** Na audjencji obecni byli **przedstawiciele prasy angielskiej.**

OFICEROWIE POLSCY U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Paryż, 8 lutego (PAT). Po śniadaniu w pałacu Elizejskim marszałek **Piłsudski powrócił do hotelu Crillon, gdzie przyjął grupę oficerów polskich.** Następnie przybył do hotelu Crillon prezydent Millerand, z którym marszałek Piłsudski udał się **w otwartym samochodzie do ratusza, witany owacyjnie po drodze przez zgromadzoną tłumnie publiczność.**

PRZYJĘCIE W RATUSZU.

Paryż, 8 lutego (PAT). O godz. 3 popołudniu dnia 6 bm. przyjęty został marszałek Piłsudski w sali ratuszowej. Obecni byli Bourgeois, Peret, wszyscy ministrowie, byli prezydenci ministrów, marszałkowie Joffre, Foch, Petain, jen. Weygand, admirał Gras, oficerowie wyższych stopni, hr. Zamojski, członkowie poselstwa polskiego, pos. Pafnafieu. Sala ratusza była wspaniale udekorowana, przyczem w dekoracji przeważały **sztandary o barwach polskich i francuskich.**

Prezydent rady municypalnej w Paryżu Corbeillet powitał Naczelnika państwa **jako głównego twórcę niepodległości Polski.** Francja — mówił on — **zawsze wierzyła w odrodzenie Polski i zawsze uważała za bluźnierstwo owe ponure słowa »finis Poloniae«.** Polska jest na nowo gotowa nawiązać nić swej **pełnej chwały przeszłości.**

Prezes departamentu Sekwany **mówił o życiu Piłsudskiego,** przyczem powiedział, że **dla wszystkich Polaków jest on wcieleniem idei ojczyzny** oraz, że potrafił podczas najazdu bolszewickiego wydobyć z narodu **maximum energji.** Zakończył swoją mowę poświęceniem **wspomnienia ś. p. bratu marszałka Piłsudskiego, Bronisławowi, który po 20 latach wygnania na Syberji przybył dokończyć żywota w Paryżu.**

Paryż, 8 lutego (PAT). Na mowę prefekta departamentu Sekwany, wygłoszonej w czasie przyjęcia w ratuszu, odpowiedział Piłsudski, co następuje:

Przepiękne słowa, które pan w tej chwili wypowiedział, wywołują w mej duszy **wzruszenie.** Padną one dalej, **poza granicę tych murów.** — Wywołają one **słuszną dumę** na myśl o **urzeczywistnieniu się wszystkich nadziei, oraz są wspaniałemi obietnicami na przyszłość.** Przypomniałeś pan w swojej mowie, że w ponurych chwilach naszej historji **Paryż był schronieniem uchodźców polskich,** którzy znajdowali tu zawsze **braterskie przyjęcie.** Spotykaliśmy tu zawsze serca, które **zawsze były skłonne zrozumieć nasze cierpienia, które nakoniec sprawy swoich przyjaciół uważali za swoje własne. — Był to rodzaj wewnętrznej komunji, głębokiego wyznania wiary i nadziei, z których zrodził się nieprzerwany węzeł przyjaźni, łączący tak silnie oba kraje.**

Paryż jednakże ma jeszcze inne prawa do **naszej wdzięczności.** Oto w chwili, w której wszelkie objawy życia naszego były systematycznie tłumione na ziemi polskiej, Paryż stał się **centrum patrjotyzmu polskiego, skąd pochodziła w słowach pięknych poetów, uczonych i artystów ożywcza siła, z której bracia cierpiący czerpali odwagę.** Oto są przyczyny, dla których **kult miasta Paryża jest tak głęboko zarysowany w duszy polskiej.** Jak **wielkie przerażenie** ogarnęło Polskę na widok **niebezpieczeństwa, grożącego miastu,** narażonemu na ataki nieprzyjacielskie, **z jakaż radością Polska ujrzała, że dzięki dzielności obrońców i genjuszowi przywódców, niebezpieczeństwo zostało od miasta oddalone.** W ostatnich czasach jeszcze Warszawa zdana była na własne siły, **szlachetna pomoc, z jaką pośpieszyła Francja, dodała jej odwagi do oporu i siły do zwycięstwa.** Gorące przyjęcie, jakie spotyka dzisiaj prezydent republiki polskiej, jest nowym dowodem **miłości i serdeczności i uczuć Francji dla Polski,** która przez moje usta wyraża **jak największą wdzięczność.**

Obecne wspomnienia były dla mnie tem droższe, że Pan, panie prefekcie, potrafił **z jak największą subtelnością połączyć je ze wspomnieniem osobistem, drogiem mojemu sercu.** Oto jakie są podstawy naszego uczucia, naszego podłoża przyjaźni nas łączącej, która jest **najtrwalszą gwarancją szczęścia i pomyślnego rozwoju obu krajów, a oznacza najtrwalsze gwarancje rozpoczęcia się pokoju w Europie.**

Po mowie Piłsudskiego cały orszak **skierował się do salonów,** w których zaproszeni goście, oraz członkowie rady miejskiej wznieśli okrzyk na **cześć Piłsudskiego i Polski.** Millerand podążył na salę, w której śpiewacy z St. Germain **dawali koncert,** poczem przeszedł do sali literackiej, gdzie **Piłsudski wpisał się w złotej księdze i gdzie wręczono mu egzemplarz dzieła Jerzego Caine o zbiorach ratusza.**

Następnie orszak przeszedł do bufetu, gdzie prefekt departamentu **Sekwany wzniósł toast na cześć Piłsudskiego i Polski.**

Wśród dźwięków hymnu polskiego i Marsyljanki **obaj prezydenci opuścili ratusz.**

KULMINACYJNY PUNKT UROCZYSTOŚCI.

Paryż, 8 lutego (PAT). Od specjalnego korespondenta. Sobota była **punktem kulminacyjnym uroczystości, w których przebijał się cały charakter narodu francuskiego,** a które pozostawią **niezatarte wspomnienie.**

Wśród pięknej pogody Naczelnik państwa polskiego przyjęty został w szkole St. Cyr. — Przed śniadaniem w pałacu Elizejskim Naczelnik Piłsudski wręczył **Millerandowi order Białego Orła. Król belgijski nadesłał do marszałka Piłsudskiego serdeczny telegram.** Wspaniałe było przyjęcie w ratuszu, w tradycyjnem miejscu manifestacji ludu francuskiego. Marszałek Piłsudski przeszedł **wśród nieustających okrzyków na cześć jego i Polski, wznoszonych przez tysiączne tłumy,** zalegające plac ratusza.

Po przemówieniach marszałek wraz z orszakiem przeszedł wszystkie sale historyczne **pomiędzy dwoma szeregami żołnierzy,** ubranych w historyczne mundury. Publiczność wznosiła okrzyki **na cześć Piłsudskiego, Milleranda i Focha.** Sala św. Jana była udekorowana **białymi orłami i sztandarami polskiemi.** W gmachu amfiteatru odbyła się **uroczysta akademja.**

Noulens w przemówieniu swem **podkreślił wspólność ideałów sprawiedliwości i uczuć humanitarnych, jakie charakteryzują Polskę i Francję.** Rektor uniwersytetu Appel, przemawiając imieniem paryskiego uniwersytetu, **nazwał marszałka Piłsudskiego obrońcą prawa i cywilizacji i bohaterem niezawisłości polskiej.** Słowa te przyjęto **burzliwymi oklaskami.** Appel powiedział między innemi:

Dziecinne moje wspomnienia sięgają w epokę **powstania w roku 63,** które zostało stłumione w sposób **tak nielitościwy i okrutny.** Panie Naczelniku! Ty sam jesteś **bohaterem legendarnym. Ty, jak Kościuszko i Mickiewicz, uważasz się za syna ziemi litewskiej.** Ty, doświadczyłeś długich lat niewoli, wróciłeś do kraju, by **poświęcić wszystkie siły odbudowie ojczyzny.** Appel kończąc swoją mowę, **wręczył** Naczelnikowi Piłsudskiemu **medal uniwersytetu paryskiego jako symbol łączności polsko-francuskiej.**

Richepin, członek akademji francuskiej, wygłosił przemówienie pełne entuzjazmu **dla Polski,** podkreślając, że **wolna i silna Polska jest niezbędną dla utrzymania pokoju w Europie.** Mowca zacytował słowa wielkiego **ministra** Francji, Colberta, **który powiedział: »Jeżeli** chodzi **o sprawę miljona złota dla Polski, sprzedam całe moje mienie, poświęcę mienie mojej żony i moich dzieci i będę chodził całe życie pieszo, byle tylko dać tę pożyczkę«.**

Marszałek Piłsudski, głęboko wzruszony, podziękował przemówieniem, które obecni **przyjęli oklaskami.** Trzy panie wręczyły marszałkowi **piękne bukiety.** Serdeczne przyjęcie, jakiego doznał marszałek, stwierdziło, że zdołał wzbudzić **zaufanie i podbić Francję.**

PRZYJĘCIE W SORBONIE.

Paryż, 8 lutego (PAT) **Ag.** Havasa donosi: Marszałek Piłsudski został w sobotę popołudniu przyjęty w Sorbonie przez Pawła Appela, członka instytutu, rektora akademji paryskiej przewodniczącego rady uniwersyteckiej, w otoczeniu przedstawicieli władz uniwersyteckich. Uroczyste przyjęcie było zorganizowane przez **związek stowarzyszeń dla rozwoju narodowego oraz stowarzyszenia francusko-polskiego.** W przyjęciu uczestniczyły liczne **wybitne osobistości cywilne i wojskowe,** francusko-polskie, między innymi Raul Peret, prezydent Izby deputowanych, Leon Berard, minister oświecenia publicznego, Troquer, minister pracy, Poincaré, były prezydent republiki francuskiej, Noulens, były ambasador i prezydent komitetu francusko-polskiego, kardynał Dubois, arcybiskup miasta Paryża w towarzystwie mgrs. Rolanda Goszelina, marszałek Foch, jen. Weygand, jen. Bordoula, gubernator wojskowy miasta Paryża, jen. Pomiankowski, szef misji zakupów dla Polski w Paryżu, jen. Bojarski.

O godz. 4 popoł. zjawił się marszałek **Piłsudski w towarzystwie Milleranda,** ks. Sapiehy, jen. Sosnkowskiego, hr. Zamojskiego i jego małżonki. Appel przedstawił marszałkowi zebrane osobistości. Marszałek, poprzedzany przez woźnych, niosących **godła różnych fakultetów** w towarzystwie Appela i obecnych osobistości, wszedł do wielkiej sali wykładowej, przybranej **barwami francuskiemi i polskiemi.** Muzyka grała hymn narodowy polski i Marsyljankę, zebranie wznosiło okrzyki na **cześć Piłsudskiego i Polski.**

Noulens powitał Piłsudskiego przypomnieniem z dziejów literatury uniwersytetu polskiego. **Przypomniał Adama Mickiewicza, którego doniosły głos nawoływał z College de France wszystkie narody do łączności dla odrodzenia Polski,** poczem wypowiedział życzenie, aby **jak największa ilość słuchaczy polskich przybywała** na uniwersytet paryski, a jak największa **ilość młodzieży francuskiej na uniwersytet polski.**

Rektor akademji Appel podkreślił, że oba bratnie narody wyznają **tęsamą idee wolność i sprawiedliwości i przypomniał wspólnie przeżyte cierpienia.** Wreszcie wspomniał o chwilach wspólnej sławy, również przypomniał jako regułę postępowania obu narodów piękną dewizę **bohaterskiej postaci** Kościuszki: **»Ból w niewoli i praca wśród wolności«.** Następnie Appel zaznaczył, czem są uniwersytety w Krakowie i Lwowie, które już działalnością swoją zyskały **sławę,** dodając, że uniwersytet w Warszawie wprawdzie młody, ale ma przed sobą przyszłość. Jako znak symbolu łączności Francji i Polski, złożył w ręce marszałka **medal uniwersytetu paryskiego.** Zgromadzeni urządzili marszałkowi **serdeczną manifestację.**

W odpowiedzi Piłsudski podkreślił głębokie wzruszenie, jakiego doznaje w chwili, w której znalazł się w Sorbonie, starej świątyni wiedzy i literatury, pośród mistrzów genjuszu francuskiego, pośród młodzieży, która krew dała w obronie ojczyzny. Marszałek zaznaczył, że co do przyjęcia, jakie w Sorbonie zgotowano Naczelnikowi państwa polskiego, rozlegnie się odgłosem dumy wśród murów starego miasta polskiego. Po wszystkie czasy Polska szła równolegle z Francją. Marszałek zakończył przemówienie wyrażeniem życzenia, aby wiedza polska i francuska, złączone razem, szerzyły dobroczynne światło, które podnosi umysły i serca ludzkie, zapewniając im szczęście i spokój przy pracy. Zgromadzone tłumy manifestowały na cześć Piłsudskiego. Dwie panie wręczyły marszałkowi bukiet z białych lilji, mimoz i róż.

Paryż, 8 lutego. (»East Express«). Na uroczystem zebraniu w Sorbonie wygłosił członek akademji francuskiej, Jan Richepin, przemówienie, w którem między innemi powiedział: Już od 13-go wieku, nim Kazimierz Wielki założył uniwersytet krakowski, tę pierwszą szkołę, która niosła światę z nad morza Śródziemnego do krajów północnych, już wówczas młodzież polska uczęszczała na nasz uniwersytet. W dalszym ciągu Richepin przypomniał ciężkie próby, jakie przeszła Polska i szlachetną pomoc, jakiej udzielała narodom uciśnionym, uczcił pamięć bohaterów i męczenników narodowych, która zmuszała do ukochania narodu polskiego.

»VIRTUTI MILITARI« DLA MARSZAŁKA FOCHA.

Paryż, 8 lutego (PAT). Ag. Havasa. Marszałek Piłsudski był obecny na manewrach tanków, poczem z prezydentem Millerandem rozmawiał przez 15 minut. Następnie obaj prezydenci udali się na pole, gdzie wojska były ustawione w czworobok, a samoloty krążyły nad niemi. Tutaj marszałek Foch stanął przed marszałkiem Piłsudskim, który przemówił do niego w te słowa:

Znajduję się na ziemi francuskiej, na której z radością reprezentuję Polskę w charakterze prezydenta republiki. W obecności wielkiego wodza, który potrafił odnieść zwycięstwo wśród najtrudniejszych warunków, nie mogę zapomnieć, że jestem żołnierzem. Jako żołnierz podziwiałem i podziwiam olbrzymie dzieło, jakiego dokonałeś, biorąc na swoje barki tak olbrzymią odpowiedzialność i dlatego dzisiaj, z poczuciem głębokiej radości, ofiaruję Ci krzyż »Virtuti Militari«, ten krzyż, który jest mi tak drogi, a który nosiłem na swojej piersi jako naczelny wódz armji polskiej.

Po tych słowach marszałek Piłsudski odpiął krzyż, wiszący na jego piersi, i przypiął go marszałkowi Fochowi.

Marszałek Foch podziękował z widocznem wzruszeniem, podkreślił swe uczucia przyjaźni dla Polski i oświadczył, że jest głęboko przejęty tem, iż tak wysokie odznaczenie otrzymuje z rąk samego Naczelnika państwa polskiego.

Obaj marszałkowie podali sobie ręce, a muzyka odegrała hymn polski i Marsyljankę.

OBIAD NA CZEŚĆ PIŁSUDSKIEGO.

Paryż, 8 lutego (PAT). Prezydent ministrów Millerand i pani Millerand wydali w ścisłym kółku obiad na cześć marszałka Piłsudskiego. Obecni byli prezydent ministrów Briand i minister wojny Barthou.

Paryż, 8 lutego (PAT). Po obiedzie w pałacu Elizejskim marszałek Piłsudski, prezydent Millerand, jak również zaproszeni goście, udali się do salonów, w których podano kawę. Piłsudski rozmawiał z Poincarem, Briandem, Develfe, Loyguesem, z prezydentem komisji dla spraw zagranicznych, z prezydentem Senatu i Izby, marszałkiem Fochem i marsz. Petain. O godz. 10 Piłsudski pożegnał się z Millerandem i jego żoną i opuścił pałac Elizejski. Podczas odjazdu wojsko oddało honory wojskowe. W czasie popołudnia rozmawiał marszałek Piłsudski przeszło godzinę z marszałkiem Fochem.

ZJEDNOCZENIE SIŁ DO WALKI Z GERMANIZMEM.

Paryż, 8 lutego (PAT). Ag. Havasa. Dzienniki podnoszą niezwykłą serdeczność toastów, wypowiedzianych w czasie obiadu w pałacu Elizejskim.

»Echo de Paris« spodziewa się, że niebawem zostanie podpisana pisemna umowa dla formalnego usankcjonowania współpracy obu krajów na terenie politycznym i ekonomicznym. Dziennik wykazuje, że jest to konieczne dla uniknięcia połączenia się Niemiec z Rosją. Rezolucje, powzięte w Paryżu w ostatnim tygodniu, — dodaje »Echo de Paris« — dowodzą, że sojusznicy powinni poświęcić wszystkie swoje siły do walki z germanizmem. Osiągnięcie tego celu będzie łatwiejsze i dokona się na drodze bardziej pokojowej, o ile w pracy tej będzie uczestniczyła Polska i zajmie pośród sojuszników wybitne miejsce, odpowiadające jej znaczeniu obecnemu i jej historji.

WSZECHNIEMCY BOJĄ SIĘ NASTĘPSTW WIZYTY PARYSKIEJ.

Wiedeń, 8 lutego (Orient). »W. Mittag« zamieszcza artykuł osławionego polakożercy Hansa Higersbergera, w którym tenże, nawiązując do przemówień Lloyda Georgea i Churchilla, wskazuje na niezgodne stanowisko Anglji i Włoch z jednej a Francji z drugiej strony. Francja czeka tylko na pretekst, aby przy zbrojnej pomocy Polski obsadzić Niemcy. Polska ma być rzekomo jedynym aljantem Francji, który jest w tem ryzykownem przedsięwzięciu osobiście zainteresowanym. Mając tajną konwencję militarną z Rumunją, Polska po zawarciu pokoju z Rosją za cenę odstąpienia jej Śląska Górnego, może siły swoje, w razie potrzeby, przenieść na front niemiecki. Według rachuby pruskiego jenerała Secta, w przeciągu jednego dnia Polacy obsadzić mogą Berlin. Do przeprowadzenia tego planu służyć ma wizyta Piłsudskiego w Paryżu. Jedyną nadzieję sparaliżowania tych planów pokładają Niemcy w stanowisku Ameryki.

Paryż, 8 lutego (E. E. Radjo). Niemcy starają się wszelkiemi sposobami pokazać światu, że ugoda paryska nie jest przychylnie widzianą w Ameryce. Propaganda jednak ich nie odnosi żadnego skutku, ponieważ z wyjątkiem kilku dzienników germanofilskich, wszystkie są przychylnie usposobione dla polityki francuskiej.

PRASA ANGIELSKA MILCZY.

Londyn, 8 lutego. (»East Express«). Prasa angielska zachowuje charakterystyczne milczenie co do wizyty Naczelnika państwa w Paryżu. Jedynie »Times« pisze: Chociaż wizyta Naczelnika państwa posiada charakter pierwszej wizyty serdecznej, która, rzecz prosta, należy się przedewszystkiem Francji, tej wiernej przyjaciółce Polski, jednak pewne kwestje, mianowicie sprawa Górnego Śląska, sprawa utrzymania misji wojskowej francuskiej w Warszawie, kwestja sposobu większego zainteresowania kapitałów francuskich w przedsiębiorstwach polskich, będą stanowiły temat dyskusji w Paryżu.

PRASA O POBYCIE PIŁSUDSKIEGO.

Paryż, 8 lutego (PAT). Pomimo doniosłego znaczenia wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, dzienniki poświęcają bardzo wiele miejsca opisowi pobytu Naczelnika państwa Piłsudskiego w Paryżu, zamieszczając przytem wiele ilustracyj. Cała prasa stwierdza bez wyjątku, że przyjęcie, które Paryż zgotował Naczelnikowi państwa, było gorące, jakie się należało Naczelnikowi zaprzyjaźnionego kraju, który, — jak mówi »Journal« — zasłużył sobie na podziw świata całego. Paryżanie, mówi tenże dziennik, włożyli tyle uczucia w powitanie marszałka Piłsudskiego, że był on tem głęboko wzruszony i już niebawem po swoim przyjeździe oświadczył, że niespodziewał się tak wspaniałych manifestacyj. Zapytany o cel swojej podróży, oświadczył marszałek Piłsudski, że celem jest jedynie pragnienie zacieśnięcia węzłów sympatji między obu krajami, i tradycyjnej współpracy zarówno podczas pokoju jak i podczas wojny.

PRZEDSTAWIENIE W KOMEDJI FRANCUSKIEJ.

Paryż, 8 lutego (PAT). Ag. Havasa donosi: Wieczorem marszałek Piłsudski w towarzystwie prezydenta Milleranda i jego małżonki, Brianda, Borarda, był na przedstawieniu w Komedji francuskiej. Marszałek przysłuchiwał się z wielką przyjemnością przedstawieniu, które składało się z komedji Moliera i komedji Martaua pod tytułem »Fałszywe zwierzenia« i »Lato w St. Germain«.

Piłsudski składał osobiście życzenia artystom, zaznaczając, że niesłychanie miłym był dla niego wieczór, spędzony w Komedji francuskiej.

WYJAZD Z PARYŻA.

Paryż, 8 lutego (PAT). Ag. Havasa donosi: Po przedstawieniu w Komedji francuskiej marszałek Piłsudski opuścił Paryż o godz. 12 min. 15 w nocy, udając się specjalnym pociągiem do Verdun i na okoliczne pola bitew. Marszałkowi towarzyszył Bartou, ks. Sapieha, jen. Sosnkowski, Wieniawa-Długoszewski, hr. Zamojski i marszałek Petain. Reprezentant Milleranda, Fouquier, szef protokółu, jen. Weygand, oraz personal poselstwa polskiego pożegnali Piłsudskiego przed odjazdem z Paryża, zaś wojsko oddało honory wojskowe.

VERDUN OTRZYMAŁO »VIRTUTI MILITARI«.

Paryż, 8 lutego. (PAT). Od specjalnego korespondenta. Donoszą z Verdun: Mer Rodin, dziękując za udzielony miastu order »Virtuti Militari«, przemówił w następujących słowach:

Olbrzymia bitwa, na którą w ciągu długich miesięcy zwracały się oczy całego świata, jest najpotężniejszą w historji wojny światowej. Dzisiejsza uroczystość przypomina mi dzień, w którym w obecności prezydenta Poincarego i członków narodowego komitetu polskiego jenerał Gourand miał zaszczyt wręczyć pierwszej brygadzie strzelców polskich sztandar, ofiarowany przez miasto Verdun. Obecnie czasy się zmieniły, nadeszła chwila drogo okupionego zwycięstwa. Mamy zaszczyt powitać w mieście naszem, które przeżyło ciężkie chwile, lecz które pozostało nietknięte, Naczelnika państwa polskiego. Z radością przyjmujemy odznakę, która jest symbolem przyjaźni, łączącej oba narody. Będzie ona umieszczona obok tych, które zostały ofiarowane miastu Verdun przez sprzymierzone narody.

NA POLACH BITEW.

Verdun, 8 lutego. (PAT). Po ukończeniu uroczystości w ratuszu, zgromadzeni udali się na cmentarz, gdzie marszałek Piłsudski złożył wieniec laurowy ze wstęgami o barwach narodowych polskich, noszący napis: »Piłsudski bohaterom Verdun«.

Następnie orszak udał się do kostnicy w okopach Douaumont, gdzie marszałka Piłsudskiego powitał mgr. Ginisty. Po umieszczeniu podpisów w złotej księdze, orszak udał się do fortu Vaux, gdzie jenerał Petain i major Lasal opowiedzieli dzieje bitwy. U wejścia z fortu w przedpolu ustawili się oficerowie francuscy. Tu marszałek Piłsudski, wspomniawszy o zasługach jenerała Petaina, odznaczył go orderem »Virtuti Militari«. Petain podziękował w krótkich słowach, poczem zgromadzeni powrócili powozami do Verdunu.

PIŁSUDSKI — OBYWATELEM HONOROWYM MIASTA VERDUN.

Verdun, 8 lutego. (PAT). Tekst deklaracji Rady miejskiej w Verdunie brzmi, jak następuje:

»Rada miejska miasta Verdun, zgromadzona dnia 5 lutego 1921 roku na nadzwyczajnem zebraniu, biorąc pod uwagę, że Polska, walcząc dzielnie u boku swoich sprzymierzeńców i hołdująca tym samym zasadom, co Lotaryngja, przyczyniła się do ostatecznego zwycięstwa, oraz przypominając ścisłe węzły, łączące niegdyś Lotaryngję z Polską, których wspomnienia nie wygasły dotąd, decyduje jednogłośnie:

»Marszałek Piłsudski zostaje mianowany obywatelem honorowym miasta Verdun«.

Wykonanie tej uchwały poleca się merowi miasta Verdun.

ODJAZD Z VERDUN DO WARSZAWY.

Verdun, 8 stycznia (PAT). Ag. Havasa. Po powrocie na dworzec Piłsudski udał się do specjalnego pociągu, którym przyjechał Barthou. W pociągu tym wydał Barthou śniadanie na cześć Piłsudskiego. W śniadaniu wzięli udział Petain, jen. Bobon, monsgr. Dimisti. Po śniadaniu Petain miał wykład o bitwie pod Verdun. O godz. 3 popołudniu Barthou wraz ze swoimi gośćmi opuścił pociąg. Piłsudski pożegnawszy się z obecnymi, udał się wraz z świtą do swojego pociągu. W chwili, kiedy pociąg ruszył w drogę do Warszawy, muzyka zagrała hymn Polski, marszałek Piłsudski, wyglądając oknem i kłaniając się, zawołał: Niech żyje Francja. Zebrani na peronie żegnali marszałka okrzykami: Niech żyje Polska.

NACZELNIK PAŃSTWA W POZNANIU.

Poznań, 8 lutego (PAT). Wczoraj o godz. 7.45 wieczorem Naczelnik państwa w drodze powrotnej z Paryża do Warszawy w towarzystwie ministra spraw wojskowych Sosnkowskiego przybył do Poznania. Na dworcu kolejowym powitał Naczelnika państwa minister byłej dzielnicy pruskiej, Kucharski, dowódca okręgu jeneralnego jenerał Raszowski, oraz liczny orszak wyższych urzędników, oraz wojskowych. Owacyjnie witany przez tłumy zebranej publiczności, Naczelnik państwa udał się samochodem na zamek, gdzie go przyjmował minister Kucharski. O godzinie 10 wieczorem Naczelnik państwa wraz z towarzyszącą mu świtą odjechał w dalszą drogę do Warszawy.

DZISIAJ POWRACA NACZELNIK PAŃSTWA DO WARSZAWY.

Warszawa, 8 lutego (Tel. wł.) Naczelnik państwa powraca do Warszawy dzisiaj o godz. 10 m. 20 rano.

GÓRNY ŚLĄSK czeka!

Każda ofiara na plebiscyt, choćby najmniejsza, przyczyni się do naszego zwycięstwa!

Ofiary przyjmuje Administracja »N. Reformy«, ulica św. Anny l. 3.

KRONIKA.

Kraków, 8 lutego.

ZAPUSTNA NIEDZIELA upłynęła w naszem mieście przy ładnej, ale dość mroźnej pogodzie. Już rankiem posuszył mróz błota uliczne, wskutek czego przy wesołem słońcu rozbudziła się sympatyczna pogoda. Dopiero po południu pojawił się ostry wiatr, który ludność odstraszył od wycieczek pozamiejskich. To jednak nie miało wpływu na nastrój karnawałowy Krakowa. Wieczorem odbyło się kilka balów i dużo zabaw prywatnych, na których bawiono się do białego rana.

MERKURY. W tym tygodniu i w następnym nastręcza się sposobność do oglądania rzadko dostępnej planety Merkurego. Szukać jej należy o zmroku, nisko na południowym zachodzie, w Wodniku, pod czworobokiem Pegaza. Najlepiej obserwować Merkurego gołem okiem lub przez lornetkę. Widoczny on jest tylko w razie zupełnie czystego nieba.

POTWIERDZENIE TEORJI EINSTEINA I OBSERWATORJA NIEMIECKIE. Z krakowskiego Obserwatorjum astronomicznego komunikują nam:

W obserwatorjum Kodajkanalskiem w Indjach Angielskich dokonane zostały przez J. Eversheda nowe badania nad sprawdzeniem wymaganego przez teorję Einsteina przesunięcia się linji w widmie światła słońca. Wobec tego, że poprzednie pomiary Eversheda raczej potwierdzające przewidywania teoretyczne Einsteina, były niedość dokładne, uczony angielski przedsięwziął teraz badania na szerszą skalę, przy użyciu specjalnie skonstruowanej siatki dyfrakcyjnej.

Widmo słońca ze środka tarczy i z okolic obydwóch biegunów słońca było porównywane z widmem łuku Wolty. Wyniki zostały naturalnie poprawione na obrót słońca, ziemi, oraz na ruch ziemi po orbicie. Udało się stwierdzić, że linje w widmie słońca są istotnie przesunięte ku czerwonemu końcowi (jak tego wymaga nauka Einsteina) o wielkości następujące, w dziesięciotysiącznych jednostki Angströma: 37 (środek słońca), 71 (północny brzeg), 100 (brzeg południowy). Einstein przewidział 82. Pomiary te przemawiają więc naogół na korzyść teorji Einsteina.

Przy tej sposobności Obserwatorjum krakowskie komunikuje, ze źródeł prywatnych, iż, mimo ciężkich, zdawałoby się czasów, jeden z uczniów Einsteina, dr Freundlich, celem dokonania takich właśnie dostrzeżeń spektralnych, zebrał w Niemczech przeszło miljon marek niemieckich. Za pieniądze te wystawiono gmach, laboratorjum i teleskop wieżowy, i wszystko jest już gotowe do prac przedwstępnych.

Wogóle Niemcy, w poczuciu ważności astronomji dla rozwoju całej wiedzy, nie szczędzą funduszów na tę naukę. Np. obecnie w Gdańsku powstaje nowe wielkie niemieckie obserwatorjum astronomiczne. U nas o ofiarności na cele astronomiczne mało słychać, i wogóle astronomja stoi gdzieś na szarym końcu. Skutkiem tego, np. Obserwatorjum krakowskie, ze swemi przestarzałemi narzędziami, odziedziczonemi po Austrji, posiadając wykwalifikowany personal, musi się borykać z ciężkiemi warunkami.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE ZA DUSZĘ ŚP. WŁ. ŻELEŃSKIEGO. W Katedrze na Wawelu dnia 10 bm. o godz. 10 przed poł. odprawionem zostanie żałobne nabożeństwo za duszę śp. Wł. Żeleńskiego, staraniem profesorów i uczniów Konserwatorjum Tow. muz. — Podczas nabożeństwa odśpiewane będzie »Requiem« I. H. Verhulsta oraz Sanctus i Benedictus »Iasperса«, na skrzypcach odegra prof. Bobilewicz preludium I. S. Bacha przy akompanjamencie organu przez prof. W. Deca, po Agnus Dei podczas komunji prel. organowe d-mol z utworów śp. Wł. Żeleńskiego.

W SPRAWIE BEZDOMNEJ I ZDEMOBILIZOWANEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. W niedzielę 13 bm. o godz. 10 przed południem odbędzie się w auli Collegium novum wiec ogólno-akademicki celem omówienia środków zaradczych przeciw brakowi mieszkań i przyjścia ze stałą pomocą materjalną dla uczącej się młodzieży akademickiej.

OPIEKA NAD OFIARAMI POGROMÓW NA UKRAINIE. W gmachu gminy żydowskiej w Krakowie odbyło się onegdaj pod przewodnictwem prezydenta gminy żydowskiej dra Rafała Landaua zebranie członków obszernego Komitetu pomocy dla żydowskich ofiar pogromów na Ukrainie. Dr Landau złożył szczegółowe sprawozdanie o pracach Komitetu opieki nad ukraińskimi żydami, którzy doszczętnie zniszczeni zostali podczas pogromów na Ukrainie, a przedstawiwszy straszne położenie wdów i sierót po zamordowanych, wspomniał o zjeździe reprezentantów gmin wyznaniowych zachodniej Małopolski w Krakowie przed kilkoma tygodniami w tej sprawie odbytym, tudzież o wyniku zbiórek na ten cel urządzonych. Po ożywionej dyskusji uchwalono pracę tę opiekuńczą w dalszym ciągu prowadzić i starać się o przysporzenie znacznych funduszów na ten cel.

ZNOWU PODROŻENIE PAPIERU GAZETOWEGO. Z Warszawy dochodzi wiadomość, że papier gazetowy ponownie podrożał bardzo znacznie. Cena za 1 kilogram wraz z kosztami transportu dojdzie do 75 marek. Przed wojną kosztował kilogram papieru rotacyjnego 28 hal., czyli niespełna 21 fenigów. Żaden artykuł podczas wojny nie doznał takiej podwyżki. Skoro uwzględni się coraz większe podrożenie kosztów druku, która prawie co miesiąca następuje całkiem niespodzianie, — a dalej kosztów farby, opłat pocztowo-telegraficznych, gazu, elektryczności i innych wydatków, połączonych z wydawnictwem dziennika, łatwo sobie wyobrazić rozpaczliwe położenie wszystkich wydawnictw. Rząd dotychczas nie pomyślał wcale o środkach zaradczych.

Z KARNAWAŁU. Szalone dni schyłku karnawałowego spędza Kraków zbyt może wesoło. Od soboty począwszy, dzień każdy niesie po kilka zabaw publicznych, nieskończoną ilość zabaw prywatnych, kostjumów, maskowych i niemaskowych, a wszystkie odbywają się pod znakiem wyjątkowego powodzenia. W sobotę największą ilość uczestników zgromadziła zabawa Tow. wioślarskiego. We wspaniale przystrojonej sali »Sokoła« tańczyło 150 par z górą wyborowego towarzystwa wśród niezwykle miłego nastroju. Stwierdzić należy, iż zabawa ta była jedną z najsympatyczniejszych w obecnym karnawale, to też mile zapisała się w pamięci uczestników.

Równocześnie odbyła się bardzo udała zabawa kostjumowa w »Domu artystów«, urządzona przez »Związek literatów« na fundusz zapomogowy tego stowarzyszenia. Tu w efektownie przez malarzy przystrojonej sali wodził rej nieoceniony Leon Wyrwicz, wiodąc w kunsztownych skrętach szeregi barwnych par. Rozgwarem niebywałego towarzyskiego ożywienia cieszyła się również zabawa drukarzy w Stow. »Ognisko«, gdzie w obszernych, pięknie przybranych salach tego stowarzyszenia pląsało około 160 par do białego dnia.

Z zabaw niedzielnych na długo zapiszą się w pamięci licznych uczestników »Dożynki«, urządzone staraniem IV Koła T. S. L. na cele plebiscytowe w salach Kasyna oficerskiego. Komitet przy pomocy niestrudzonej działaczki p. Jordaens, wywiązał się znakomicie z zadania. Doskonały sukces zabawy, która najsympatyczniej zapisała się w pamięci uczestników, pozwala się spodziewać, że i fundusz plebiscytowy zasili się z tego źródła poważniejszą kwotą.

»DOŻYNKI«. Zahuczało wczoraj i zaroiło się w salach Kasyna wojskowego od kolorowych ubrań, wstążek, sukman i kierezji naszych krakowiaków i krakowianek, którzy wnieśli na zabawę rozmach, werwę i życie, swym tańcem i śpiewem. Ogromny wieniec dożynkowy z Mnikowa złożyły przodownice pp. Latinikówna i Symonówna, gospodarzowi jen. Stillerowi, poczem krakowiacy odśpiewali szereg krakowiaków aktualnych napisanych przez p. A. Jordaens. Na »Dożynkach« byli obecni pp. poseł Tabaczyński, prez. Rille, jen. Symon i Stiller, konsulowie węgierski i czeski, wiele osób z inteligencji, przedstawiciele prasy i w. i. Przybyłych na »Dożynki« Górnoślązaków przyjmowano serdecznie, a po przemówieniach do nich pp. Rollego, Gruszeckiego i Tabaczyńskiego, zgotowano im gorącą owację.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. W zawsze mile słuchanej i doskonałej przygotowanej »Lalce« Audrana wystąpiła wczoraj jako debjutantka w roli Artezji, znana dobrze w sferach krakowskiego świata artystycznego Helena Rapacka, wnuczka Adolfiny Zimajerowej, z oddziedziczonym talentem aktorskim. — Młodziutka adeptka, którą niedawno jeszcze podziwialiśmy jako utalentowaną tancerkę, przedstawia się obecnie jako niezwykle obiecująca siła w dziale operetki. Na tę sympatyczną całość składa się zarówno głos mile brzmiący i dostatecznie przygotowany do partji operetkowej, jakoteż łacna dyksja, dobrze wyszkolone ruchy i widoczne gładkie obycie się ze sceną. Debjut wypadł nadspodziewanie dobrze, zarówno pod względem wokalnym, jak i scenicznym, o czem także świadczyły żywe oklaski i kwiaty, jakiemi publiczność obdarzyła swą dawną ulubienicę. wp.

KRAK. TEATR POWSZECHNY W CIESZYNIE. »Dziennik Ciesz.« donosi: Tow. teatru polskiego w Cieszynie urządza 14 i 15 lutego w teatrze niemieckim dwa przedstawienia. Tym razem wystąpi zespół miejskiego teatru Powszechnego z Krakowa z reżyserem p. Koreckim. Dnia 14 lutego będzie odegraną komedja Przybylskiego pt. »Dzierżawca z Olesiowa«, a 15 lutego komedja Abrahamowicza i Raszkowskiego pt. »Mąż z grzeczności«.

Z TEATRU »NOWOŚCI«. Dziś we wtorek po raz 33 »Dziewczę z Holandji«. Powodzenie swoje zawdzięcza operetka ta melodyjnej muzyce Kalmana oraz wesołemu librettu. Jutro, tj. we środę melodyjna operetka Lehara »Miłość cygańska«, która powtórzoną będzie w czwartek, piątek i sobotę.

»FIGLIKI MARJONETEK«. Pod takim tytułem odbyły się w sali teatru »Bagatela« w sobotę i niedzielę po przedstawieniu teatralnem dwa wieczory, których program wypełniła szopka w rodzaju marjonetkowym. Autorem tekstu wierszowanego był p. Maks. Koren, twórcą figurek malowanych w karykaturze na kartonach młody malarz Hilmi Kulenović. Ani tekst ani strona plastyczna widowiska nie stały na poziomie, stawianych w tej dziedzinie najskromniejszych wymagań. Tekstowi śpiewek nie dostawało dowcipu, rysunki zaś marjonetek, z wyjątkiem jednej jedynej, wyobrażającej pens. jenerała austr., były nazbyt prymitywne i formistyczne w linji, ażeby mogły obudzić wesołość lub zainteresowanie. Przed oczyma widzów przesunęło się około 30 wizerunków osobistości, których wybór tłumaczyć się mógł popularnością tych osób w pewnych ograniczonych kołach. Interpretatorami szopki, która na ogół była nudna, byli pp. Berski i Minowicz.

POŻAR W SALINACH WIELICKICH. Wczoraj rano zaalarmowano krakowską straż pożarną, że palą się saliny wielickie. Równocześnie zażądano z dworca krakowskiego pociągu ratowniczego. W krótkiej chwili zestawiono pociąg, który natychmiast odszedł do Wieliczki. Tymczasem straż tutejsza zajęta była gaszeniem pożaru w rzeźni miejskiej, tak że dopiero o godzinie 1'40 po południu udała się samochodami do salin wielickich, przyczem przestrzeń z Krakowa przebyła w 20 minutach. Tymczasem, jak się okazało, pożar powstał wskutek krótkiego spięcia, przyczem zapaliły się wiązadła drewniane w młynie solnym, znajdującym się nad jednym z szybów kopalni. Grozę położenia powiększała jeszcze ta okoliczność, że zachodziła możliwość przeniesienia się ognia do szybów. Akcję ratowniczą, w której wzięły udział straż salinarna, miejska z Wieliczki i ochotnicza, rozpoczęto natychmiast. W chwili, gdy przybyła straż krakowska, ogień był już zlokalizowany. Szkoda jest dość znaczna.

POŻAR W RZEŹNI MIEJSKIEJ. Wczoraj w rannych godzinach wybuchł pożar w krakowskiej rzeźni miejskiej, który spowodowało krótkie spięcie. Ogień szybko ogarnął drewniane wiązania budynku chłodni. Przybyła na miejsce straż pożarna po dłuższej akcji ratunkowej zdołała pożar ugasić. Celem zlokalizowania ognia wyrąbano część wiązadeł. Szkoda wynosi kilkanaście tysięcy marek.

O ZBRODNIĘ NADUŻYCIA WŁADZY URZĘDOWEJ I KRADZIEŻY. W krakowskim sądzie okręgowym karnym odbyła się wczoraj przed sądem doraźnym pod przew. s. s. o. Szczerby rozprawa przeciwko A. Włoczkowskiemu, podurzędnikowi pocztowemu, oskarżonemu o nadużycie władzy urzędowej przez kradzież listów amerykańskich. Włoczkowski jadąc dnia 5 stycznia br. wozem ambulansowym z Krakowa do Lwowa, będąc w służbie, jako konduktor magazynowy, zabrał dwa worki pocztowe z 93, w których znajdowało się 50 listów amerykańskich z 93 dolarami. Podczas rozprawy oskarżony przyznał się w zupełności do winy, tłumacząc się, że do kradzieży popchnęły go stosunki domowe. W domu jego znajduje się troje dzieci i chorowita żona, na których utrzymanie nie wystarczała mu skromna pensja. Z drugiej strony wstępne dochodzenia wykazały, że Włoczkowski obchodził się źle ze swoją żoną, nie dawał jej pieniędzy na utrzymanie do tego stopnia, że Włoczkowska targnęła się na swoje życie. Ponadto okazało się, że oskarżony miał we Lwowie szerokie znajomości z kobietami, co pochłaniało wszystkie jego dochody. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał doraźny uznał się niekompetentnym do wydania wyroku, przekazując sprawę sądowi zwyczajnemu. Decyzję tę opierał trybunał na tej podstawie, że przedłużenie znanego rozporządzenia, wydanego przez Radę obrony państwa z dnia 6 sierpnia 1920 r. o sądach doraźnych za nadużycie władzy urzędowej, dotąd nie zostało przez Sejm zatwierdzone.

WŁAMANIE. W nocy z dnia 5 na 6 bm. włamano się do biura dyrektora Banku przemysłowego Ungara i zapomocą specjalnych narzędzi rozbito kasę ogniotrwałą, przyczem skradziono kilkadziesiąt tysięcy marek w różnych banknotach. Jako sprawców tej kradzieży aresztowano służącego Banku Marjana Markowskiego, lat 22, pochodzącego ze Lwowa, jego brata, oraz służącą Marję Wicher, lat 38. Podczas śledztwa Markowski tłumaczył się, że ze skradzionych pieniędzy otrzymał tylko 4000 mk. Za dalszymi uczestnikami włamania wdrożono dalsze poszukiwania.

NIEUCZCIWY WOŹNICA. Wczoraj aresztowano w Krakowie Michała Jarochę, lat 45, woźnicę, który podczas transportu dwóch pak towarów galanteryjnych do składu kupca Lusta przy ul. Dietlowskiej 31, skradł kilkanaście tuzinów rękawiczek, wartości 15000 marek. Kradzieży tej dopuścił się Jarocha wspólnie z 12-letnim Leonem Schwimmerem, który towar oddał do sprzedaży Sydonji Schwimmer, lat 38, spedytorce. Schwimmerową również aresztowano. Skradzione rzeczy odebrano.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Policja krakowska aresztowała służącą Annę Czubówną, lat 20, która swemu pracodawcy Janowi Nowakowi skradła garderobę wartości 5000 mk.

Aresztowano Franciszka Kościołka, lat 29, który na dworcu kolejowym usiłował Jędrzejowi Sularzowi wyjąć z kieszeni portfel z pewną kwotą pieniężną.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ FRANCJI W KRAKOWIE zawiadamia swych członków, że od środy 9 lutego będą mogli przeglądać w czytelni przy ulicy Karmelickiej 32, między 5—7 dzienniki i ilustracje paryskie, z opisem pobytu Naczelnika państwa w stolicy Francji.

WYKŁADY W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha) w zarządzie krakowskiego Związku literatów. Środa i czwartek J. Flach: »Śladem sławnych romansów«, część IV: Don Kichot, część V: Opowieść o Sowiżdżale. Sobota K. H. Rostworowski: »Wpływ wojny na psychikę człowieka«, część IV. — Początek o godz. 8 wieczór.

X KONCERT SYMFONICZNY odbędzie się w niedzielę 13 lutego o godz. 11 w poł. w teatrze im. Słowackiego. W programie utwory E. Griega; dyryguje po raz pierwszy w Krakowie p. W. Baruch. Bilety w kasie zamawiań braci Lipskich (Sławkowska).

VII WIECZÓR KAMERALNY Instytutu muzycznego odbędzie się w najbliższy piątek. W programie muzyka włoska, między innemi wspaniały kwintet Wolff Ferrari'ego. Bilety wydaje kancelarja Instytutu (ul. św. Anny).

NOC WYRWICZA odbędzie się w sobotę 12 lutego o godz. 11 wieczór. P. Wyrwicz wystąpi z szeregiem nowych aktualnych monologów oraz da przegląd swoich najcelniejszych utworów ze starego repertuaru.

Z AKADEMJI GÓRNICZEJ. Komitet organizacyjny Akademji górniczej w Krakowie (ul. Loretańska 18) rozpisuje do końca lutego br. konkurs na katedrę maszynoznawstwa II i katedrę inżynierji i budownictwa.

W ZRZESZENIU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH w Krakowie, ul. Sławkowska 6, odbędzie się dziś dnia 8 bm. o godz. 7 w. wykład p. Sołtysika na temat: »Narodziny i śmierć epoki kulturalnej«.

Z kraju i ze świata.

TYDZIEŃ GÓRNOŚLĄSKI. Wczoraj odbyła się w Warszawie wielka manifestacja młodzieży akademickiej w sprawie Górnego Śląska. O godzinie 10 i pół rano w auli uniwersytetu oraz na dziedzińcu uniwersytetu odbył się wielki wiec ogólno-akademicki, na którym przemawiał przedstawiciel organizacyj akademickich. Wieczorem z dziedzińca uniwersytetu ruszył pochód, utworzony przez studentów wyższych uczelni warszawskich.

W miastach prowincjonalnych również odbyły się onegdaj i wczoraj uroczyste manifestacje górnośląskie.

SPIS PLEBISCYTOWCÓW W BYTOMSKIEM. Sekretarjat Towarzystwa obrony kresów zachodnich dowiaduje się, że ukończony spis uprawnionych do głosowania w powiecie bytomskim wykazuje następujące cyfry: Grupa A (miejscowi) 102.000 osób grupa B. (emigranci) 4.500, grupa C. (napływowi) 2000 osób. W grupie A. polskie zgłoszenia dochodzą do liczby 90.000, co oczywiście rozstrzyga o wyniku głosowania na korzyść Polski, w grupie B. zgromadzono głosów polskich 1500, co również posiada poważne znaczenie. W mieście Bytomiu, który stanowi odrębny okręg głosowania, liczba głosów polskich wyniesie przypuszczalnie 55 procent.

Z POBYTU NACZ. PIŁSUDSKIEGO W PARYŻU. »East Express« donosi z Paryża 5 bm.: Podczas przyjęcie w poselstwie polskiem w długim szeregu delegacyj na czele kroczył Jan Merecki z Lublina, uczestnik powstania węgierskiego z 1848 r., liczący lat 92 i od 42 lat mieszkający we Francji, który z nieopisanym wzruszeniem wyraził w kilku słowach radość, że dożył chwili ujrzenia na własne oczy Naczelnika wskrzeszonego państwa polskiego. Naczelnik rozmawiał serdecznie przez czas jakiś z sędziwym weteranem. Wśród deputacji znalazła się także Rada szkoły polskiej na Batignolles pod przewodnictwem Edwarda Rozerskiego, który wręczył Naczelnikowi państwa adres. Stowarzyszenie dam francuskich wręczyło wspaniałą poduszkę amarantową z wyhaftowanym na niej Białym Orłem. Naczelnik państwa rozmawiał przez dłuższy czas z ks. prałatem Postawką, senjorem duchowieństwa polskiego we Francji.

Paryż powtarza szereg dowcipnych powiedzeń Piłsudskiego. I tak opowiadają, że jenerał Mangin w rozmowie z naszym Naczelnikiem zauważył, że w żyłach jego płynie trochę krwi polskiej. Piłsudski powiedział: »W takim razie anektuję pana w imię okropnego imperjalizmu polskiego, lecz nie mów pan nic o tem w redakcji »Humanité«.

POWRÓT PREZYD. WITOSA. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj rano powrócił do Warszawy prezydent ministrów Witos po dwudniowej podróży inspekcyjnej w środkowej Małopolsce.

ZMIANY PERSONALNE W PREZYDJUM RADY MINISTRÓW. Z Warszawy telefonują nam: Według krążących pogłosek, podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów dr Wróblewski niebawem ustąpić ma i prawdopodobnie otrzyma inne stanowisko. Miejsce jego zająć ma dr Studziński.

OBSADZENIE WOJEWÓDZTW W MAŁOPOLSCE dotychczas nie jest jeszcze zdecydowane. Jak z Warszawy donoszą pod datą 6 bm., p. Skulski odbył konferencję z przedstawicielami klubów P. S. L., P. P. S. i »Wyzwolenie« w sprawie obsadzenia województw w Małopolsce. Postanowiono usunąć niektóre nazwiska z listy kandydatów, zaproponowanych między nimi p. Kęckiego. Ustalenie ostatecznej listy kandydatów, która ma być przedłożona radzie ministrów do zatwierdzenia, musi nastąpić jak najprędzej według słów p. Skulskiego.

LICZBA ŚWIĄT W POLSCE. Z Warszawy donoszą: Rada ministrów na posiedzeniu w dniu 3 bm. rozpatrywała i aprobowała między innemi projekt ustawy o dniach świątecznych. Według tego projektu za dni świąteczne, w których praca jest wzbroniona, uważa się oprócz niedziel i świąt dni następujące. Nowy Rok, święto Trzech Króli, dzień 3 maja, święto św. Apostołów Piotra i Pawła, Wniebowzięcia P. M., Wszystkich Świętych, Niepokalane Poczęcie, pierwszy dzień Bożego Narodzenia, drugi dzień Wielk[illegible], Wniebowstąpienie Pańskie, drugi dzień Zesłania [illegible]cha św. i Boże Ciało. Projekty te będą wniesione do Sejmu.

PROPAGANDA W WOJSKU zostanie skoncentrowana w jednem biurze prasowem przy ministerstwie spraw wojskowych. Czasopisma wojskowe »Wiarus«, »Rycerz polski« i »Łazik« zostały z dniem 1 lutego zawieszone, a wychodzić będzie nadal »Bellona« raz na miesiąc i »Żołnierz polski« dwa razy w tygodniu. Nad kierownictwem redakcji tego ostatniego czuwa komitet redakcyjny, do którego został zaproszony poseł Anusz, poseł ks. Stankiewicz, redaktor Mączewski, Hołubko i redaktor Strug.

OFICEROWIE WOJSK SANITARNYCH. Biuro prasowe ministerstwa spraw wojskowych komunikuje: Oficerowie poszczególnych rodzajów wbroni pragnący poświęcić się służbie zawodowej, jako oficerowie wojsk sanitarnych, powinni wnosić odpowiednie podania z dołączeniem swoich kart ewidencyjnych do departamentu sanitarnego M. S. W., najdalej do dnia 15 lutego 1921.

PRACA DLA ZDEMOBILIZOWANYCH. W myśl rozporządzenia ministerstwa spraw wojskowych, urlopowani zdemobilizowani żołnierze bezrobotni powinni być zatrzymani na czas do trzech miesięcy w oddziałach zapasowych celem wyszukania im pracy przez referentów pośrednictwa pracy. Zdemobilizowanie, względnie bezterminowo-urlopowani przed wydaniem niniejszego rozporządzenia, a obecnie bezrobotni, którzy się jako tacy zgłaszają w przynależnych oddziałach zapasowych, powinni być przyjmowani z powrotem nie na dłużej jednakże niż na przeciąg trzech miesięcy, a to celem wyszukania im pracy drogą wyżej wymienioną.

POWSZECHNY ZJAZD MUZYKÓW POLSKICH W WARSZAWIE. Komitet organizacyjny powszechnego Zjazdu muzyków polskich podaje do wiadomości osób pragnących wygłosić referaty na Zjeździe, że termin ostateczny nadsyłania referatów oznaczono na dzień 1 marca br., przyczem data stempla pocztowego jest miarodajną. Wobec nagromadzonych różnorodnych prac przygotowawczych, związanych z organizacją Zjazdu, żadne opóźnienia w tym kierunku uwzględniane nie będą. Zjazd rozpocznie się w pierwszą środę po Wielkanocy dnia 30 marca br. i trwać będzie 5 dni do dnia 3 kwietnia włącznie.

KATEDRA RYBACTWA. W Szkole Głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie utworzono pierwszą w Polsce katedrę nauki rybactwa i hodowli ryb. Profesorem nadzwyczajnym tej katedry mianowany został docent tejże Szkoły Głównej i kierownik wydziału rybackiego centralnego Towarzystwa rolnicze-

go, dr Franciszek Staff, który był też dyrektorem stacji doświadczalnej rybackiej w Rudzie Malenieckiej. Na planie dalszym jest także utworzenie naukowego Instytutu rybackiego w Polsce.

NOWY MILJONER. Wylosowany w ostatnią sobotę Nr. 2.404.615 pożyczki premjowej przypadł w udziale p. Stanisławowi Dzięgielowskiemu, który jest żołnierzem armji polskiej, ochotnikiem. Wstąpił do wojska podczas ostatniej ofensywy bolszewickiej na Wołyniu i dotychczas pozostaje na froncie jako starszy żołnierz 4 szwadronu 19 pułku ułanów. Pochodzi z Krasnegostawu, od roku 1905 stale mieszka na Wołyniu, gdzie rodzice jego niewielki posiadają majątek.

NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ. Od komitetu wykonawczego w Bochumie złożono w pomorskiem Towarzystwie Polskiego Czerwonego Krzyża 80.000 marek dla inwalidów wojennych.

UROCZYSTOŚĆ UPAŃSTWOWIENIA GIMNAZJUM W BRZESKU. Podczas podróży po zachodniej Małopolsce premjer Witos był w niedzielę na uroczystości upaństwowienia gimnazjum w Brzesku. Powitany entuzjastycznie o godz. 9 rano na stacji w Słotwinie, pojechał premjer do Brzeska, gdzie przed starostwem powitał go starosta Śpis, poczem udano się na mszę do kościoła parafjalnego, stamtąd do magistratu, gdzie przyjął premjera kom. rządowy dr Brzeski, członkowie rady gminnej i in. Następnie premjer udał się do gimnazjum, przed którem przemówił marszałek powiatowy p. Stec i imieniem Rady szkolnej krajowej insp. Leonard. Po zwiedzeniu szkolnego muzeum wojennego udano się do Sokoła. Tu u wejścia do gmachu przemówił do witającego go okrzykami tłumu, premjer Witos, następnie odbyła się uroczystość w Sokole, na którą złożyły się przemówienia dyr. gimn Missony i dr Cygi, a w której wzięli udział posłowie Bryl i Kiernik, del. Galecki, szef sekcji Witek i in. Wreszcie w słowach serdecznych i pełnych troski o dobro kraju przemówił premjer.

TARNÓW, 3 lutego. (Gwiazdka dla żołnierzy). Tutejszy Komitet gwiazdki dla żołnierzy pod przewodnictwem b. starosty p. Zawistowskiego, p. Trzcińskiej i p. Lalickiej, zebrał na urządzenie gwiadzki dla żołnierzy w czterech oddziałach szpitala załogowego dla 16 pp. i 5 p. strzelców konnych na froncie ogółem 179.252 mk. 50 fen. Z tego wydano na zakupno darów na front, na pieczywo i na urządzenie drzewek świątecznych w szpitalu zał. 173.886 mk. 50 fen., pozostałą kwotę 5366 mk. komitet przeznaczył jako podstawę do dalszej zbiórki na urządzenie »święconego« dla żołnierzy w tutejszym garnizonie.

STOSUNKI KOŚCIELNE NA POLSKIM SPISZU. Z Warszawy donoszą: W sferach politycznych zwracają uwagę na niekorzystne następstwa, wywołane niewydzieleniem dotychczas przyznanego Polsce obszaru Spisza z pod jurysdykcji biskupa słowackiego w Nitrze. W ostatnich czasach zmarł na Spiszu jeden z tamtejszych proboszczów, wobec czego biskup z Nitry mianuje jego następcę z grona kleru słowackiego, mieszkającego poza granicami Rzeczypospolitej.

MAJĄTKI POLSKIE NA LITWIE. W związku z wiadomością o stosowaniu przez rząd litewski rozporządzenia z 30 października r. ub. w sprawie zajmowania majątków właścicieli nieobecnych na Litwie, Biuro spraw Litwy polskiego min. spraw zagranicz. przystępuje do rejestracji obywateli polskich, posiadających majątek na Litwie i nie mogących tam powrócić. W tym celu wzywa się osoby zainteresowane, by przysłały pod adresem Biura (Miodowa 22) wypełnione kwestjonarjusze ewidencyjne, zawierające następujące wiadomości: 1) Imię i nazwisko właściciela. 2) Nazwa majątku i krótki jego opis (np. ilość dziesięcin, fabryki). 3) Czy osoba zainteresowana posiada obywatelstwo polskie. 4) Czy w majątku znajduje się zastępca i jakiego rodzaju posiada pełnomocnictwo (rejentalne, prywatne i gdzie zaświadczone). 5) Czy osoba interesowana w razie ustanowienia na Litwie opieki konsularnej nad obywatelami polskimi, życzy sobie powrócić do Litwy.

CHOLERA NA LITWIE. W okolicach Bieniakoni ostatniemi czasy zjawiła się cholera azjatycka. W paru wsiach zachorowało kilku ludzi, wśród nich parę wypadków śmiertelnych.

MIĘDZYNARODOWY ZJAZD NAUCZYCIELI. W czasie Wielkiejnocy odbędzie się w Paryżu międzynarodowy zjazd nauczycieli szkół średnich, którego głównym przedmiotem obrad będzie polepszenie materjalnych warunków bytu inteligencji pracującej. Zaproszono do współudziału w zjeździe polskie Towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych zamierza wysłać dwu lub trzech przedstawicieli swoich do Paryża. Zadaniem ich będzie, obok współpracy w głównym przedmiocie obrad, zobrazowanie między innemi polskiego szkolnictwa prywatnego i jego znaczenia w okresie zaborów, nadto przedstawienie w sposób porównawczy z epoką przedwojenną statystyki obecnego szkolnictwa państwowego w Polsce.

POWRÓT ŻOŁNIERZY POLSKICH ZE SYBERJI. Z Marsylji donoszą: Dwudziestu siedmiu żołnierzy polskich wraz z oficerem, którzy przybyli ze Syberji, gdzie przebywali jako jeńcy wojenni, będzie za staraniem konsulatu polskiego, odesłanych do ojczyzny.

OŚWIATA W ROSJI. Prasa sowiecka komunikuje, że wszystkie fakultety prawne w uniwersytetach sowieckich nie wykształciły w roku 1917 ani jednego absolwenta.

ZMARLI.
Hieronim Thoman, uczestnik powstania r. 1863, Sybirak, emer. maszynista miejski, umarł w Krakowie w 76 roku życia. Pogrzeb dzisiaj we wtorek z domu l. 50 przy ul. Krowoderskiej o godz. 4 po poł.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 8 bm.: »Orlątko«.
Środa, 9 bm.: »Amazonka«.
Czwartek, 10 bm.: »Orlątko«.
Piątek, 11 bm.: »Orlątko«.
Sobota, 12 bm.: »Nina«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO:
Wtorek, 8 bm.: »Mąż z grzeczności«.
Środa, 9 bm.: »Za dawnych dobrych czasów«.
Czwartek, 10 bm.: »Lalka«.
Piątek, 11 bm.: »Major ułanów«.
Sobota, 12 bm.: »Romeo i Julja«.
Niedziela, 13 bm. po poł.: »Księżniczka czardasza«, wieczorem »Romeo i Julja«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Wtorek, 8 bm.: »Bogaty wujaszek«.
Środa, 9 bm.: »Bogaty wujaszek«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Wtorek, 8 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Środa, 9 bm.: »Miłość cygańska«.

„WYZWOLENIE" WOBEC ZŁOŻENIA MANDATÓW.

„Naród" dowiaduje się, że klub P. S. L. „Wyzwolenie" odbędzie w tych dniach naradę nad kwestją, czy posłowie mają pozostać nadal w Sejmie, czy też złożyć mandaty. Narada ta pozostaje w związku z wynikami głosowania nad konstytucją.

PODZIĘKOWANIE REPUBLIKI GRUZIŃSKIEJ.

Warszawa, 8 lutego. (Tel. wł.) Poseł Rzeczypospolitej gruzińskiej przesłał na ręce ministra spraw zewnętrznych list, w którym serdecznie dziękuje za **uznanie przez Polskę niepodległości republiki de iure** i wyraża równocześnie przekonanie, że poparcie moralne, którego udzieliła Polska, zacieśni węzły między obu krajami.

LIKWIDACJA B. BANKU AUSTRO-WĘGIERSKIEGO.

Warszawa, 8 lutego. (Tel. wł.). Członkowie dyrekcji Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, dr **Mokrzycki i Ramułd**, powrócili do Warszawy z Wiednia, gdzie bawili celem rozpatrzenia się w kwestji **likwidacji b. banku austro-węgierskiego**. Głównym likwidatorem z ramienia Polski zostać ma dr Leon **Biliński**.

Koalicja nie dopuści do powrotu Habsburgów.

Budapeszt, 8 lutego. (PAT). »Szoszat« ogłasza rozmowę **z wysokim komisarzem angielskim, Honlerem**, który między innemi powiedział:

Podczas ostatniej bytności w Londynie w połowie grudnia miałem sposobność rozmawiać podczas wspólnej narady z obecnymi tam ministrami: **Sforzą, Leyguesem i Lloydem Georgem o kwestji królewskiej na Węgrzech.** Stanowisko koalicji w tej sprawie było **zgodne**, a mianowicie, że **nie dopuści do powrotu Habsburgów na tron.** Doświadczenia, poczynione z Habsburgami, wykazały, że są oni podstawą **wielkomocarstwowych dążeń Węgier. Jakie środki będą użyte w razie** ewentualnego powrotu Habsburgów, albo, lepiej powiedziawszy, **w jaki sposób przeszkodzi** koalicja **powrotowi Habsburgów**, nie mogę dać wyjaśnienia. W inne sprawy Węgier **koalicja się nie miesza.**

POLSKA, A POWRÓT HABSBURGÓW.

Warszawa, 8 lutego. (Tel. wł.). Przed kilku dniami „**Polska Ajencja prasowa**" przyniosła wiadomość, podaną przez „**Lidove Noviny**", jakoby czeski minister spraw zagranicznych Benesz zaproponował rządowi polskiemu przyłączenie się do wspólnej akcji Czech i Włoch **przeciw powołaniu Habsburgów na tron węgierski.** „Lidove Noviny" dodają, że rząd polski na propozycję tę odpowiedział odmownie.

Jak się dowiadujemy, **rząd polski nie udzielał wogóle odpowiedzi, ponieważ minister Benesz żadnej propozycji w tym kierunku nie przedstawił.**

Kapitaliści niemieccy wobec kwestji górnośląskiej.

Wiedeń, 8 lutego. (Orient). Wiedeńska »Rothe Fahne« donosi, że pewne grono kapitalistów niemieckich na Górnym Śląsku przygotowuje się od dłuższego czasu do przejścia Górnego Śląska pod władzę polską. Chcąc zyskać poparcie mocarstw koalicji, postarali się ci kapitaliści o **zaangażowanie olbrzymich kapitałów zagranicznych w przemyśle górnośląskim**, tak, że obecnie cały szereg przedstawicielstw czysto niemieckich, wskutek tych machinacyj, **znajduje się w posiadaniu obcych akcyj.** W ostatnich dniach jedno z największych przedsiębiorstw górnośląskich, koncern »Montan«, to jest Zjednoczona Huta Królewska i »Huta Laury«, przeszło pod kontrolę **czeskich** akcjonarjuszów. Powodem tego jest to, że **niemieccy akcjonarjusze** sądzą, iż w ten sposób zdołają uchylić grozę projektów socjalistycznych, które w Rzeszy niemieckiej znajdują tak silny oddźwięk.

NIEMCY WYWOŻĄ TABOR KOLEJOWY.

Bytom, 8 lutego. (PAT). W ostatnich czasach Niemcy wywożą gorączkowo z Górnego Śląska tabor kolejowy. Dzisiaj opuścił Opole pociąg, składający się z 10 prawie nowych lokomotyw, które zostały przewiezione do Niemiec.

PROTEST NIEMCÓW PRZECIW UCHWAŁOM PARYSKIM.

Warszawa, 8 lutego. (PAT). Z Monachjum donoszą, że odbył się tam **wielki wiec demonstracyjny, protestujący przeciw żądaniom mocarstw sprzymierzonych.** W wiecu wzięło udział przeszło **20.000 osób**. Demonstranci udali się w pochodzie przed **gmach misji koalicyjnej**, gdzie odśpiewano **niemieckie pieśni patrjotyczne.**

Berlin, 8 lutego. (PAT). W Hamburgu odbyła się **demonstracja przeciw warunkom konferencji paryskiej** przy udziale **50.000 osób**. Przemawiało kilkunastu mówców. Podczas obrad wiecu **biły dzwony we wszystkich kościołach.**

Z Ligi narodów.

Genewa, 8 lutego. (PAT). Rada Ligi narodów na posiedzeniu 21 lutego br. zastanawiać się będzie nad **sprawą gdańską i zagłębiem Sary**, poczem zbada dokumenty, odnoszące się do **do sporu polsko-litewskiego.**

Sprawa Wileńszczyzny.

Wilno, 8 lutego. (»East Express«). Delegat rządu polskiego, **Raczkiewicz**, oświadczył przedstawicielowi »East Expressu«, że zawieszenie wyborów sejmu nastąpiło **wskutek noty Chardigny'ego**, żądającej uchylenia wyborów sejmu, jako pozostających w kolizji z zarządzoną przez Ligę narodów konsultacją. Wszakże **kwestja sejmu nie jest przesądzoną, aparat wyborczy pozostaje nadal utrzymany.** Komisja Ligi opracowuje **system konsultacji.** Rząd polski zajmuje się gorliwie **aprowizacją Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny.** W zakresie reformy rolnej rząd przejdzie do **urzeczywistnienia praktycznego w myśl ustawy sejmowej.** Polska dąży do zniwelowania różnic ustawodawszych **między Litwą środkową z województwem nowogrodzkiem.** Wojska polskie nadal odgradzać będą **Litwę środkową od bolszewików i Łotwy.**

Litwini napadają ciągle pas neutralny. Uniemożliwiają dotychczas uruchomienie komunikacji kolejowej i telegraficznej głównie między Wilnem a Warszawą. Dowóz opału dla Wilna **niemożliwy**, wskutek czego elektrownia **jest nieczynna. Miasto tonie w ciemnościach.**

LITWA PRZYJMUJE REZOLUCJE LIGI NARODÓW.

Genewa, 8 lutego. (PAT). Rząd litewski zawiadomił Ligę narodów, że przyjmie rezolucję, powziętą w sprawie plebiscytu na ziemiach, co do których istnieje spór między Litwą a Polską pod warunkiem, że wojska polskie opuszczą ten obszar i spór będzie załatwiony tylko w drodze plebiscytu, a Litwa uznaną zostanie de jure.

Pobyt Benesza w Rzymie.

Rzym, 8 lutego. (»East Express«). Minister **Benesz** będzie na audjencji **u papieża, poczem odwiedzi kardynała Casparego.** Król włoski przyjął na śniadaniu dra Benesza. Minister spr. zagranicznych, hr. **Sforza, wydał na cześć dra Benesza obiad**, w którym wziął udział cały szereg wybitnych osobistości. Minister Sforza wygłosił mowę, w której podkreślił **jednolitość ważnych politycznych interesów obu państw**, tudzież obustronne **bardzo ścisłe stosunki gospodarcze.** Sforza złożył życzenia republice czecho-słowackiej i wyraził nadzieję, że w przyszłości przyjaźń obu państw **zacieśni się jeszcze bardziej.**

Rewolucja w Irlandji.

Dublin, 8 lutego. (PAT). Z rozmaitych części miasta doniesiono **o napadach na oddziały wojskowe, które obrzucono bombami**, wskutek czego wojsko **odpowiedziało ogniem.** Nastała **regularna bitwa**, podczas której **jeden oficer i kilka osób cywilnych zostało ranionych.** Podczas walki trafiono śmiertelnie kulą także **pewne dziecko.**

GABINET LLOYD GEORGE'A.

Paryż, 8 lutego. (PAT). Wedle doniesień z Londynu, ministerstwo **Lloyd George'a** zostanie w najbliższym tygodniu zreorganizowane. **Lord Milner** ustąpi z ministerstwa dla kolonji. Na jego miejsce przyjdzie **Cecil**. Ministrem wojny zostanie Worsington, lord Lee ministrem marynarki. Sprawy awjatyki zostaną połączone z ministerstwem transportów.

Australja daje przykład Europie.

Londyn, 8 lutego. (PAT). Od 1 maja **w całej Nowej Zelandji zakazano wystawiania filmów, przedstawiających sceny rabunku, samobójstw i morderstw.**

DALSZE ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW WE FRANCJI.

Paryż, 8 lutego. (PAT). Poszukiwania w środowisku komunistów **odbywają się w dalszym ciągu.** Dzienniki donoszą o istnieniu dowodów, że wielu znanych komunistów **pobierało pieniądze z Berlina.** Na prowincji przeprowadzono również liczne rewizje, które dały **obfity materjał.** „Matin" donosi z Moguncji i Frankfurtu, że policja aresztowała 14 osób, pomiędzy nimi kilku **komunistów wojujących, kierowników organizacji zbrojnej.**

Różne wiadomości polityczne.

KOMISARZ RZĄDOWY DLA CZESKIEGO ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO. Rząd praski odwołał tymczasowego komisarza rządowego dla czeskiego Śląska Cieszyńskiego dra Bartonika i zamianował definitywnie komisarzem rządowym **radcę ministerjalnego J. Stelowskiego z Pragi.**

PROPAGANDA MONARCHISTYCZNA W NIEMCZECH. Według »Excelsiora«, w Niemczech szerzy się agitacja, mająca na celu przywrócenie monarchji.

UPADEK GABINETU W GRECJI. Wiadomość zatem o upadku gabinetu Rahlysa i o powierzeniu misji utworzenia nowego gabinetu Gunarisowi, wywołała w londyńskich kołach politycznych niezadowolenie, które jednakże minęło. Gunarisowi nie udało się utworzyć gabinetu i misję tę powierzono Kalorogopulosowi. Ten ostatni jest przeciwnikiem Venizelosa, jest jednak umiarkowanym, a przywiązanie jego do ententy znamionuje szczerość.

Dział ekonomiczny.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. W przeważnej części papierów przemysłowych i handlowych tasama, co i przedtem apatja, w innych dalsza zniżka, która szczególnie dała się we znaki »Górce« (500 punktów) i »Parowozom« 300). Parę akcyj utrzymało się na tym samym poziomie.

W papierach bankowych i lokacyjnych brak obrotów z wyjątkiem akcyj Banku przemysłowego, które nabywano po zniżonym kursie 600—660.

Waluty i dewizy bez zmiany z wyjątkiem koron austrjackich, które obniżono o 2 punkty.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 7 lutego 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	650'—	700'—
Transakcja	600'—	660'—
Bank Hipoteczny	685'—	740'—
Bank Małopolski	750'—	800'—
Ziemski Bank Kredytowy	700'—	775'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Bank Związku Spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe	1000'—	1125'—
Transakcja	1100'—	1040'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	600'—	650'—
Transakcja		610'—
»Polski Glob«	2000'—	2100'—
Żegluga Polska	850'—	950'—
Zieleniewski	7100'—	7400'—
Transakcja	7200'—	7350'—
Warsz. Ska akc. budowy parowozów	3000'—	3500'—
Transakcja	3400'—	3000'—
»Lemiesz« fabryki masz. roln.	6000'—	6300'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	2650'—	2900'—
Transakcja	2800'—	2750'—
»Automotor« fabryka samochodów	1700'—	1900—
»Górka« fabryka cementu	6100'—	6300'—
Transakcja		6200'—
Gal. akc. zakłady górn. Siersza	5000'—	5300'—
Transakcja	5200'—	5100'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	8700'—	9200'—
Polska Nafta	2300'—	2700'—
Transakcja	2600'—	2400'—
Elektrownia w Sierszy	5800'—	6100'—
Transakcja	5900'—	6000'—
»Oikos« T. A	4200'—	4500'—
»Pezet« powsz. zakłady budowl.	1400'—	1600'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2300'—	2500'—
Transakcja		2400'—
»Krakus« zjedn. fabr. przetw. wysk.	4100'—	4400'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	750'—	800'—		
Franki francuskie	52'—	56'—		
Marki niemieckie	12'—	13'—	13'—	14'—
Korony austr.	112'—	118'—	118'—	128'—
Korony czeskie	10'—	11'—	10'50	11'50
Lei rumuńskie	10'—	11'—		
Liry włoskie	26'—	30'—		

KURS MARKI POLSKIEJ w Gdańsku wynosił 7 fm. 8—8 1/10, przekazy na Warszawę 7'50—7'70. W Berlinie notowano markę polską 7'90—8. Noty Kriesa notowano w Berlinie 17'3/4.

KOMUNIKACJA OKRĘTOWA GDAŃSK—NOWY YORK. Warszawski »Kurjer Poranny« podaje: Dnia 10 lutego otwarta zostanie przez bałtycko-amerykańską linję okrętową pierwsza regularnie przez dwa tygodnie odbywająca się bezpośrednia komunikacja okrętowa pomiędzy Gdańskiem i Nowym Yorkiem. Podróż ma trwać od 12 do 13 dni.

ATAK NIEMIECKI NA »WAWEL«. Wiedeń, (Tel. »Orient«) Tutejszy dziennik »Morgen« zamieszcza w Nrze z dnia 7 bm. atak gwałtowny przeciw krak. przedsiębiorstwu przemysłowemu »Wawel«, zarzucając mu, że działa na szkodę wiedeńskich przedsiębiorstw eksportowych.

OGRANICZENIE RUCHU TOWAROWEGO. (Praga, 7 lutego. »Orient«). Ruch towarowy z Austrji z wyłączeniem komunikacji z Niemcami i Czechosłowacją zostaje do dnia 12 bm. ograniczony do przesyłek towarów najkonieczniejszych z dziedziny aprowizacji. Ograniczenie to stosuje się w pierwszym rzędzie do komunikacji z Polską.

TRAKTAT HANDLOWY CZESKO-NIEMIECKI. — »Vossische Ztg.« dowiaduje się, że został podpisany nowy traktat handlowy z Czechosłowacją. Nowa umowa, która obowiązuje do 31 maja br., ułożona jest na podstawie postanowień starej umowy. Niemcy mają dostarczyć miesięcznie 110 tysięcy ton węgla dla Czechosłowacji, otrzymają za to 220 tysięcy ton węgla czeskiego brunatnego.

»PRZEGLĄD NAFTOWY«. Z dniem 1 marca zacznie wychodzić w Krakowie pod tąsamą redakcją dwutygodnik p. n. »Przegląd naftowy«, w miejsce poprzednio wydawanego »Czasopisma naftowego«, które z powodu wypadków wojennych zostało w połowie zeszłego roku zawieszone. »Przegląd naftowy« ukazywać się będzie od dnia 1 marca jako samodzielne czasopismo, którego zadaniem będzie omawianie wszelkich spraw, związanych z przemysłem naftowym przy szczególnem uwzględnieniu naszych postulatów państwowych. Biura redakcji i administracji znajdują się w Krakowie, ul. Jagiellońska 5, w Warszawie, ul. Bielańska 18.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

†
Hieronim Thoman
sybirak, uczestnik powstania 1863 roku, emeryt, maszynista miejski i obywatel miasta Krakowa
urodzony w Warszawie w 1844 r., zasnął w Panu dnia 6 lutego 1921 roku w Krakowie.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go lutego b. r., o godzinie 4 po południu z domu żałoby przy ulicy Krowoderskiej l. 50, na który w smutku pozostały syn, córka i zięć zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Panna z ukończoną szkołą handlową i egzaminem w Akademji z buchalterji, znająca bardzo dobrze język niemiecki, poszukuje posady — najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy“ pod „**Kurs**“. 781

Przedsiębiorstwo budowlane poszukuje **buchaltera-korespondenta**. — Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod **S. B.** 776

Odwołanie!

Rzucone przezemnie podejrzenie w dniu 29 stycznia b. r. pod adresem firmy „Cracovia“ w m. odwołuję, gdyż wskutek braku dowodów, staje się bezprzedmiotowem.

Wydro Michał
777 urz. P. K. K. P.

Poszukuje się

3 do 4 pokoi z kuchnią, przedpokojem, łazienką, z elektryką. Wiadomość: ul. Garncarska 8, parter, na prawo. 780 1 2

Maszyn blacharskich

do wyrobu pudełek na pastę i puszek konserwowych poszukuję do nabycia. Zgłoszenia pod „**W. C. S.**“ do Biura „Ruch“, Kraków, ulica Szczepańska 9. 792 1 2

Włoch

zapłaci wszelką cenę za elegancki pokój z oddzielnem wejściem w śródmieściu. Zgłoszenia pod „**E. de L.**“ do Biura „Ruch“, ul. Szczepańska 9. 793 1 2

Obszerny żakiet

karakułowy z zarękawkiem za 110.000 marek do sprzedania, oraz samowar. Ul. Podwale 1, parter. 802

Rafinerja nafty w Małopolsce poszukuje zdolnego

destylatora.

Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod **A. D.** 773 1 3

Łatwe zajęcie

dla panienki, pisarskie i pomocne podczas ordynacji, 3 godziny przedpołudn. — Konieczne warunki: **Wiek lat 16 do 18, wiara katol.**, pochodzenie z b. Galicji, czerstwość, statek obyczajów, ładne pismo. — Zgłoszenia do **D-ra S. Kurkiewicza**, ul. Batorego 20, w godz. od 4 do 6 po południu. 805

Melasa

50 procent cukru, od której podatek monopolowy do celów aprowizacyjnych opłacony, w większych ilościach do sprzedania. — Zgłoszenia pod **Melasa 745** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 806 1 3

MOTORY

benzynowe, 6 HP., przewoźne

Köraus

najnowszej i najsolidniejszej konstrukcji, wszelkie części składowe z najlepszego materjału, łatwe do obsługiwania i transportowania. Nadają się wyśmienicie do poruszania wszelkich **maszyn rolniczych, małych tartaków i młynów.**

Dostarcza natychmiast ze składu w Krakowie

Gen. repr. na Polskę

A. ROMER

Biuro techn.-handl.

Kraków, ul. Długa 74.

768 1 4

Gruntowną naprawę

maszyn do pisania

uskutecznia najstarsza w Małopolsce pracownia mechaniczna

W. Keyha, ul. Florjańska 3.
428 4 10

Zakład przemysłowy

poszukuje pokoju umeblowanego dla majstra warsztatowego. Dzielnica obojętna. — Zgłoszenia pod: skrytka pocztowa 151, Kraków, główna poczta. 381 7 0

Do sprzedania:

kamienice, realności z gruntem, lasy, meble kawiarniane, obrazy olejne. Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość“, Kraków, ul. Podwale 3. 547 2 2

Aptekę lub droguerję

kupię lub wydzierżawię. Zgłoszenia: Droguerja w Złoczowie. 678 4 5

Nadeszły podszewki

jedwabne, półjedwabne i bawełniane. Kraków, ul. Brzozowa 4, I p. 546 3 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., w oficynie. 43 16 40

Poszukuję

praktyki leśnej 3-letniej w większym majątku leśnym na dogodnych warunkach. Mam 6 klas gimn. — Zgłoszenia przyjmuje Stefanja Gawrzyńska, nauczycielka w Laskówce Chorąskiej, poczta Dąbrowa k. Tarnowa. 702 3 3

Udzielam

lekcyj gry na skrzypcach i na fortepianie. Zgłoszenia: Aleja Mickiewicza l. 55. 319 3 3

Do sprzedania

2 żakiety czarne, wiosenne i kostjum popielaty, modny. — Ulica Grodzka 33, I p., ofic. 60 3 3

Papiery

listowe, kancelaryjne, karty widokowe, koperty, albumy, pamiętniki, poleca **A. Zembrzycki**, skład papieru, Kraków, ul. Florjańska 9. Wysyłka na prowincję odwrotną pocztą. 624 2 5

Potrzebna zaraz

zdolna **stenografistka**, pisząca biegle na maszynie i stenografująca w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia: „Ruch“, ul. Szczepańska 9, pod „**12**“. 628 3 3

Zdolny buchalter

z praktyką potrzebny od 15 marca do administracji dóbr Balice koło Krakowa. Pierwszeństwo mają kawalerzy. — Zgłoszenia j. w., p. loco, telefon Nr 317. 598 4 4

Potrzebni zaraz

zdolni **ekspedjenci** z działu tekstylnego i bławatnego. — Zgłoszenia pisemne: „Ruch“, ul. Szczepańska 9, pod „**12**“. 626 3 3

Zamienię

trzy pokoje, nyżę, kuchnię, komfort, we Lwowie, na takie same w Krakowie. Zgłoszenia pod „**Korzystna zamiana**“ do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera w Krakowie, ulica Grodzka 13. 654 3 3

Większe polskie

staro, solidne przedsiębiorstwo przemysłowe w Małopolsce z działu spożywczego, obecnie wskutek znacznej podwyżki cen surowców potrzebujące znaczniejszej gotówki, ma zamiar przekształcić się w Spółkę akcyjną, opartą o finansową instytucję.

Uprasza się osoby, które byłyby w możności transakcję tę przeprowadzić, o podanie swego adresu pod „**Spółka akcyjna 463**“ do Administracji „Nowej Reformy“. — Dyskrecja zapewniona. 737 2 3

Absolwent Akademji eksportowej w Wiedniu, z praktyką biurową, ze znajomością języka polskiego i niemieckiego, przyjmie natychmiast odpowiednią posadę. „**Korespondent**“ poste restante **Kraków**. 733 2 2

Zamienię mieszkanie

z 4—6 pokoi z przynależn. w Krakowie na mieszkanie najmniej 4 pokojowe we Lwowie, najchętniej w VI dzielnicy. Zgłoszenia do Krakowskiego biura handlowego, ulica Florjańska 9. 707 2 2

Biegłej maszynistki

polsko-niemieckiej poszukuje od 1 marca fabryka „Automotor“, Kraków-Dębniki, ul. Barska 12. Tel. 153. 717 2 4

Buchaltera-bilansisty

samodzielnego i rutynowanego przyjmie natychmiast fabryka samochodów »Automotor«, Kraków-Dębniki, ul. Barska 12. Zgłoszenia pisemne z podaniem praktyki i referencyj. 719 2 3

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, bieliznę i obuwie; płacę najwyższą cenę. Zawiadomienie kartką lub ustne. **Dobrowolski**, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 143 11 20

SPECJALNE „MYDŁO DLA DZIECI“

wyrobu Dra Ihnatowicza

najdelikatniejsze i najlepsze w użyciu. do nabycia: w aptekach, droguerjach i perfumerjach

Sprzedaż hurtowna: we Filji, Kraków, Sukiennice 20. 22 4 0

Ważne dla Związków, Kooperatyw i Szkół

Reedukacyjne Zakłady przemysłowe dla inwalidów

Sekcji opieki Dep. san. Min. spr. wojsk. w Piotrkowie.

Fabryka: ulica Bykowska L. 118/20.
Skład fabryczny: ul. Rokszycka L. 16. 606 2 3

Polecają w wielkim wyborze po cenach przystępnych zeszyty szkolne, rysunkowe i do nut, notesy różnych gatunków i formatów, bloki do rysunków, książki buchalteryjne, bibularze, bloczki biurowe i kieszonkowe, albumy do pocztówek, pamiętniki, oraz wszelkie wyroby papiernicze.

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania,

drzewka owocowe i ozdobne,

krzewy, róże pienne i krzaczaste oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. — Cennika w tym roku nie wydałem; ceny podaję na życzenie listownie. 774 1 6

E. FREEGE, Kraków.

SZEFA akwizycji

działu maszyn rolniczych

poszukuje

poważna firma rolnicza w Warszawie.

Zgłoszenia, tylko sił pierwszorzędnych, prosimy kierować: Tow. akc. »Reklama Polska«, Warszawa, ulica Jasna L. 10 pod „**E. S.**“ 782 1 3

Samochody ciężarowe i osobowe

wynajmuje

Spółka samochodowa „POLAUTO“
w Krakowie, ul. Florjańska 32, parter. 26 11 0

FARB ANILINOWYCH

oryginalnych

poszukuje w każdej ilości „**Tęcza**“, farbiarnia, Ska z ogr. por. w Krakowie, ulica Czarnowiejska 72. 724 2 3

Podpisani założyciele Spółki akcyjnej pod firmą:

„ODZIEŻ“, akcyjne zakłady odzieżowe

Spółka akcyjna

zawiadamiają, że

Walne Zgromadzenie Organizacyjne

tejże Spółki akcyjnej odbędzie się w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej L. 1 w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego **dnia 19-go lutego 1921 r.** o godzinie 4-tej po południu

z następującym porządkiem dziennym:

1) Założenie Spółki akcyjnej i ustalenie treści statutu w brzmieniu zatwierdzonem przez władze państwowe;
2) Przyjęcie do dyspozycji Spółki całego kapitału akcyjnego wpłaconego przez założycieli;
3) Ustalenie ilości członków Rady Zawiadowczej i wybór tychże;
4) Wybór dwóch rewizorów rachunkowych i zastępców na rok jeden. 784

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A. w Krakowie. Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie.

SKŁAD NASION ZAGON KRAKÓW BASZTOWA 17

ma już na składzie w najlepszych jakościach 569 4 5

KONICZYNĘ wolną od kanianki **BURAKI** pastewne

oraz **WSZELKIE NASIONA ROLNE, WARZYWNE, KWIATOWE.**

Prosimy żądać cennika na rok 1921.

Zaoszczędzisz majątek!!

Po jednej próbie zawsze prać będziesz

PROSZKIEM MYDLANYM
Fabryki chemicznej
„CABALIN“ **Spółka z ogr. odpow.**
Kraków—Swoszowice 795 1 5

zastępującym w zupełności **NAJLEPSZE MYDŁO.**

Główny skład w Krakowie:
MONDERER — RYNEK KLEPARSKI.

Maszyn introligatorskich

poszukują Zakłady graficzne E. i Dra K. Koziańskich w Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje Zarząd tych Zakładów w Krakowie, ulica Karmelicka 16. 751 2 3

„PEZET“

Powszechne zakłady budowlane S. A.
FILJA KRAKÓW

zakupuje wszelkie materjały budowlane w większych ilościach, jak: wapno, gips, cegłę, dachówkę, blachę, gwoździe, drzewo budulcowe tarte i okrągłe, posadzki dębowe i kamionkowe i t. d. 790 1 10

Kraków, ul. Florjańska 32.

Inżynier specjalista

pierwszorzędna siła, do prowadzenia działu **robót żelazobetonowych** w poważnej firmie budowlanej w Warszawie, **potrzebny od 1 kwietnia b. r.**

Zgłoszenia wyczerpujące wraz z warunkami wynagrodzenia składać pod „**Beton**“ do Biura ogłoszeń Tow. akc. „Reklama Polska“ w Warszawie, ul. Jasna 10. 507 3 3

Okazyjnie do sprzedania:

urządzenie dawnego konsumu oficerskiego, a mianowicie: **urządzenie sklepowe**, jakoto: lady okute blachą, półki z szufladami; **urządzenie biurowe:** biurka, szafy, stoły, stołki, maszyna do pisania systemu „Adler“, wertheimowska kasa ogniotrwała; **urządzenie magazynów**, jak półki i sztelarze z deskami; **urządzenie masarni**, a to: maszyna siekąca mięso, maszyna do robienia kiełbas oraz wszelkie przynależne narzędzia i sprzęty. Dalej: **beczki dębowe, worki** jutowe i papierowe i wreszcie pozostałe artykuły, jak: sól, groch, mak, proszek do prania i esencje wódczane.

Reflektanci mogą się zgłosić w dniach 9, 11 i 14 lutego b. r. od godziny 11—1 w południe w koszarach Kościuszki przy ulicy Rajskiej, parter na prawo. 773 1 2

Zaraz ze składu do dostarczenia:

Młot parowy, 350 kg, ciężar baby, niem.-austr.	K 1,250.000
» » 250 » » »	» 930.000
» sprężynowy, 100 kg, » »	» 340.000
Tokarka krążkowa, 2.500 mm średnicy obrotowej,	K 420.000
Tokarki pociągowe, 200×1000 mm,	» 140.000
» » 260×1500 »	» 235.000
Wiertarki, 60 mm średnicy wiertniczej,	» 150.000
Tokarki rewolwerowe, 60 mm wiertn. wrzeciona,	» 175.000

Zgłoszenia tylko od poważnych, bezpośrednich reflektantów przyjmuje:

Józef Loitzl, Wiedeń IV, Wiedner Gürtel 44.

Zapytań od handlarzy nie można uwzględniać. 787

Który

z P. T. panów architektów lub inżynierów przygotuje mię w niedługim czasie do egzaminu na budowniczego? Zgłoszenia pod „**Egzamin**“ przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 726 2 2

Poszukuje się wspólnika

z lokalem do prowadzenia pełnego konsensu gospodnio-szynkarskiego od 1 lipca. — Zgłoszenia: Biuro „Uczciwość“, Kraków, ul. Podwale 3. 728 2 3

Lekcje

w godzinach rannych i popołudniowych w zakresie szkół powszechnych, wydziałowych i seminarjum nauczycielskiego. — Zgłoszenia pod **Doświadczony pedagog** przyjmuje Administracja „N. Reformy“. 610 4 0

Ortopedyczne

obuwie na wszelkie skrócenia i chore nogi, jak również obuwie normalne wykonuje z doborowego materjału 670 2 3

Pracownia ortopedyczna „ZDROWIE“
Kraków, ul. św. Gertrudy l. 7.
Jan Solarski i S-ka.

Koncypient

z wieloletnią praktyką i prawem substytucji przyjmie posadę w kancelarji adwokackiej, najchętniej za udziałem i to samoistną, tu lub na prowincji. — Zgłoszenia przyjmuje Administracja „Nowej Reformy“ pod **Koncypient**. 738 2 3

Rutynowany buchalter-bilansista izr., z dłuższą praktyką, z stanie przyjęty na dobrych warunkach do biura fabrycznego w Krakowie. Składne zgłoszenia pod „Buchalter“ przyjmuje Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13 769 2 2

Dr praw

lat 29, z 4-letnią praktyką bankową, przyjmie odpowiednią posadę bez względu na miejscowość. — Zgłoszenia z podaniem warunków pod adresem: „**Dr Z. S.**“ poste restante **Kraków 14.** 753 2 2

Lekcyj

języka francuskiego i niemieckiego udziela rutynowana słuchaczka filozofji. Zgłoszenia pod „**R. L.**“ do Biura dzienników i ogłoszeń Marjana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 752

Poszukujemy i kupimy

każdą ilość starszych listowych znaczków. — Oferty z podaniem ceny i ilości przyjmuje „**Reklama Polska**“, Gdańsk, Altst. Graben 96/97. 412 3 3

Kilkaset

ubrań i raglanów

materja angielska, najnowszy krój — sprzedaje

Szatnia aprowizacji miast
Kraków, Pałac Spiski. 700 2 2

Odpadki szkła (czerepy)

białe, kupuje w każdej ilości i płaci najwyższe ceny

KRAJOWA HUTA SZKŁA
Kraków, ul. Pijarska 2. 696 2 2

Jako zastępca pierwszorzędnych zagranicznych fabryk papieru oferuję z mego składu komisowego

PAPIER

WSZELKIEGO RODZAJU, a to:

bezdrzewny, kancelaryjny, średni kancelaryjny, konceptowy, drukowy, ustnikowy i pakunkowy. 698 2 3

Specjalność: papier do pisania na maszynie od 50 gr., papiery listowe kratkowane (kwarto) i kolorowe, papier rysunkowy, wszelkie papiery linjowane do fabrykacji zeszytów i ksiąg handlowych.

Michał Fleiszer, Kraków, ul. Kremerowska 2.
Adres dla telegramów: „**PAPIER**“ Kraków. Telefon 1121

Parowy wóz motorowy

firmy „Komarek-Janko“, 760 mm odległość szyn, w stanie bardzo dobrym, jest natychmiast do sprzedania.

Dalej oferujemy:

2 kompletne hamulce (bremzy) „Vacuum Braeke“,
40 m asfaltowych rur wodociągowych, 60 mm,
72 m rur gazowych, 80 mm do 116 mm.

Zgłoszenia do firmy: Kolej lokalna Chybie-Strumień w Strumieniu, Śląsk Cieszyński. 641 3 4

Jedna z najstarszych austrjackich fabryk motorów S. A.

poszukuje dla rozsprzedaży jej urządzeń ssąco-gazowych, motorów benzynowych i motorów ropnych, zdolnego i doskonale wprowadzonego

zastępcy.

Zgłoszenia pod „Motorenfabrik 1142“ do Biura ogłoszeń M. Dukes Nachf., Wiedeń I, Wollzeile 16. 799

ad L. C. 172/T. 785

Rozpisanie ofert.

Komisja graniczna dla Cieszyńskiego, Spisza i Orawy rozpisuje przetarg ofertowy na dostawę kamieni granicznych. Kamienie te mają być wykonane z granitu lub z porfiru i mają mieć wymiary następujące:

1) około 240 kamieni 25/25/140 cm (65 cm w ziemi),
2) około 360 kamieni 20/20/90 cm (50 cm w ziemi),
3) około 360 kamieni 10/20/70 cm (40 cm w ziemi),
4) około 240 płyt 15/50/50 cm.

Na górnej powierzchni kamieni i płyt ma być wcięty krzyż o ramionach po 3½ cm długości. Ściany słupów ponad ziemię i ich dolna płaszczyzna, oraz wszystkie płaszczyzny płyt gładko wyrobione. Części słupów wpuszczone w ziemię i całe płyty terowane. Na każdym słupie wcięte znaki P, C S, 1921 i liczba porządkowa.

Słupy kategorji 3) i płyty 4) mogą być ewentualnie oferowane w wykonaniu z żelazobetonu (uzbrojone zgiętym prętem 6-milimetrowym, żwir i piasek granitowy).

Ceny winne być obliczone od sztuki zawagonowane loco stacja nadawcza. Zamówienia będą wydawane na ładunki wagonowe, płatne gotówką natychmiast po dojściu do stacji odbiorczej.

Bliższych wyjaśnień udzieli ewentualnie Biuro techniczne Polskiej komisji granicznej w Cieszynie, gmach Sądu okręgowego, drzwi Nr 148. Tamże należy wnosić oferty po dzień **28 lutego 1921 r.** włącznie.

Cieszyn, dnia 31 stycznia 1921 r.

Komisarz graniczny.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 13. Zarządca Drukarni L. K. Górski